Nr. 279. Piątek, 5. Grudnia 1902. Rok 92.

GAZETA LWOWSKA

Wychodzi codziennie o godzinie 5 po południu z wyjątkiem dni poświątecznych.

Numer pojedynczy kosztuje w miejscu 16 hal., pocztą 16 hal. — Biura Redakcyi i Administracyi ulica Czarnieckiego l. 12. — Ekspedycya miejscowa w Agencyi dzienników St. Sokołowskiego, Pasaż Hausmanna l. 9. — Listy należy frankować.

Reklamacye otwarte wolne od opłaty.

Telefon Redakcyi nr. 23.

Prenumerata z przesyłką pocztową wynosi rocznie 32 K., półrocznie 16 K., kwartalnie 8 K., miesięcznie 2 K. 70 h. — W miejscu: rocznie 24 K., półrocznie 12 K., kwartalnie 6 K., miesięcznie 2 K. — Prenumerata zagraniczna: W Niemczech 3 K. 20 h. miesięcznie. We wszystkich innych państwach 3 K. 80 h. miesięcznie.

„Przewodnik naukowy i literacki", dodatek miesięczny do „Gazety Lwowskiej", otrzymują cało- i półroczni abonenci bezpłatnie, jednakże ci tylko, którzy prenumerują od 1 stycznia do końca czerwca lub od 1 lipca do końca grudnia, ćwierćroczni i miesięczni za dopłatą, pierwsi 1 K. 50 h., drudzy 80. h. „Przewodnik" prenumerowany osobno kosztuje 3 K.

CZĘŚĆ URZĘDOWA

Jego Ces. i Król. Apostolska Mość raczył Najwyższem postanowieniem z dnia 28 listopada b. r. nadać najmiłościwiej radcy wyższego sądu krajowego, Leopoldowi K n o t o w i we Lwowie, przy sposobności przeniesienia go na własną prośbę w stan stałego spoczynku, tytuł radcy Dworu z uwolnieniem od taksy.

Ministerstwo handlu przeniosło starszego kontrolora pocztowego, Kamila S e y f r i e d a, ze Stanisławowa do Lwowa.

Pan Namiestnik przeniósł koncepistę Namiestnictwa, Romana T r z e c i a k a, z Tarnowa do Jasła.

CZĘŚĆ NIEURZĘDOWA

Lwów, 4 grudnia.

Z naprężeniem oczekuje cały świat polityczny w Austryi ogłoszenia przez posłów niemieckich z Czech elaboratu, mającego określić żądania tych posłów i utorować drogę akcyi ugodowej pomiędzy Czechami a Niemcami czeskimi. Spodziewano się ogłoszenia tego elaboratu w dniu wczorajszym, tymczasem nastąpiła zwłoka. Telegrafowany nam dzisiaj komunikat komitetu posłów niemieckich z Czech donosi o tem: „Niemieccy posłowie z Czech odbyli wczoraj po południu posiedzenie, a mianowicie posłowie z niemieckiej partyi ludowej, postępowej i stronnictwa wiernokonstytucyjnej wielkiej własności. Posłowie Baernreither i Pergelt zdali imieniem subkomitetu z 7 członków sprawozdanie o obradach jego nad elaboratem. Po dłuższej dyskusyi zebrani jednomyślnie przyjęli projekt".

Komunikat nie tłomaczy powodu opóźnienia, które nastąpiło w ogłoszeniu elaboratu, a zaznaczając wprawdzie, że rozwinęła się obszerna dyskusya, twierdzi zarazem, że elaborat przyjęli wszyscy posłowie niemieccy, biorący udział w konferencyi, jednogłośnie. Tymczasem prywatne doniesienia dzienników nie potwierdzają tego i tłomaczą zwłokę w ogłoszeniu elaboratu właśnie różnicą zapatrywań między posłami niemieckimi z Czech i domaganiem się tych posłów dokonania pewnych zmian w przedłożonym im elaboracie. — Według tych prywatnych doniesień, wczoraj w południe pp. Derschatta i Lemisch imieniem ludowców niemieckich, Marchett, Pergelt i Gross imieniem niemieckiego stronnictwa postępowego i pp. Baernreither, Stürgh i Schwegel imieniem klubu wiernokonstytucyjnej wielkiej własności zebrali się na naradę. P. Baernreither przedstawił punkt po punkcie elaborat niemiecki. Wywiązała się obszerna dyskusya, w której różne wyłoniły się stanowiska. Uchwalono elaborat przedstawić pełnemu zebraniu posłów niemieckich z Czech, [illegible] o godzinie 3 po południu. Referował p. Pergelt. Wywiązała się długa dyskusya, ponieważ uczestnicy konferencyi zabierali głos do każdego punktu. Wszystkie proponowane zmiany uchwalono jednogłośnie.

Co do dalszego toku postępowania, to elaborat ma być dziś zakomunikowany klubom niemieckim z wyjątkiem Wszechniemców, którzy już oświadczyli — jak wiadomo — że usuwają się od tej akcyi, przyczem wszyscy członkowie klubów mają na znak jednomyślności elaborat podpisać. Następnie elaborat doręczony będzie Czechom i ogłoszony. Jeżeli stanie się to dzisiaj, wówczas jutro zebrałyby się na wspólną konferencyę komisye parlamentarne stronnictw czeskich to znaczy: Młodoczechów, czeskiej szlachty konserwatywnej, agraryuszy czeskich i narodowych socyalistów czeskich. *Slavische Corr.* zapewnia, że posłowie czescy zachowują się zupełnie objektywnie i rozpatrzą przedłożony im elaborat ściśle na podstawie jego faktycznej treści.

Rada Państwa.

(Dalszy ciąg sprawozdania z posiedzenia z Izby posłów w dniu 3 b. m.).

Wiedeń, 4 grudnia. Na wczorajszem posiedzeniu Izby posłów P. Minister dr. H a r t e l odpowiadając na interpelacyę pos. Marcheta zaznaczył, że wiadomość, jakoby francuscy Jezuici prosili o pozwolenie osiedlenia się w Wiedniu lub koło Wiednia jest nieprawdziwą i na zapytanie w kompetentnych kołach duchownych zaprzeczono temu doniesieniu. Tak samo wiadomość, zawarta w interpelacyi, jakoby OO. Jezuici zamierzali zakupić dobra czy realność w pobliżu Wiednia, jest nieuzasadnioną. Rząd jak dotychczas, tak i na przyszłość, bez żadnych wyjątków przy osiedlaniu się korporacyj duchownych będzie przestrzegał z całą ścisłością ustawowych przepisów.

W dyskusyi nad sprawą handlu obnośnego, po p. Wilhelmie zabrał głos P. Minister handlu br. C a l l. P. Minister zaznaczył, że wobec sprzecznych życzeń i dążności, Rząd starał się utworzyć rodzaj kompromisu dla ochrony usprawiedliwionych żądań. W krajach ekonomicznie bardziej rozwiniętych nie odczuwa się już w tak znacznej mierze niedogodności handlu domokrążnego. Skargi kupców na konkurencyę ze strony domokrążców są poniekąd uzasadnione, ale z drugiej strony, w okolicach od sieci kolejowej oddalonych jest handel domokrążny ważnym sposobem zbytu produktów. Należy uwzględnić i to, że zniesienie lub nieusprawiedliwione ograniczenie handlu domokrążnego doprowadziłoby wiele jednostek do nędzy i zmusiło do wychodztwa. Z tych zasad wychodziło przedłożenie rządowe, a komisya Izby żadnych zasadniczych zmian w niem nie poczyniła, — z wyjątkiem jednego punktu co do kompetencyi władz krajowych. Co do podwyższenia podatku od domokrąstwa, ma ono na celu tylko ochronę pewnych okolic przed zalewem domokrążców.

Po P. Ministrze mówili: pp. F o r m a n e k, K r a t o c h w i l (po czesku) i N o s k e; ten ostatni zauważył, że nie godzi się, aby parlament tak ważną ustawę doryweczo traktował. Sprawę postawiono na porządku dziennym tak niespodzianie, że wielu posłów nie miało nawet czasu przeczytać sprawozdania komisyi. — Następnie przemawiał p. G r a b h o f e r, poczem dyskusyę zamknięto.

Mowca generalny *contra* p. V e n c a j z wnosi odesłanie ustawy dla przerobienia do komisyi przemysłowej, aby mianowicie ze względu na specyalne stosunki, panujące w poszczególnych królestwach i krajach, przyznaną była w ramach ustawy państwowej ustawodawstwu krajowemu kompetencya w celu uregulowania handlu domokrążnego.

P. B ö h e i m jako mowca generalny *pro* polemizuje z wywodami pp. Noskego i Ellenbogena i zaznacza, że ustawa ma sukcesywnie zapobiedz dalszemu szerzeniu się domokrąstwa w tej formie, jak ono dziś występuje. W głosowaniu Izba odrzuciła wniosek Vencajza i uchwaliła przystąpić do dyskusyi szczegółowej nad ustawą. Na tem posiedzenie zamknięto. Następne dziś.

* * *

Wiedeń, 4 grudnia. Komisya przemysłowa Izby posłów na wczorajszem wieczornem posiedzeniu obradowała nad przedłożeniem rządowem co do ustawy przeciw pijaństwu. P. Stojan zdał imieniem subkomitetu sprawozdanie. Holansky oświadczył, że po-

---

7)

SZARE KAMIENIE.

Urywki z pamiętnika.

(Ciąg dalszy).

Moloch połknął myśl moją biedną i nowych ofiar wymaga... Smaczny kąsek podobał się potworowi...

Wyczerpane w daremnej walce bunty moje drzemią. Chwilowe zawieszenie stępiałej broni...

Druga ofiara mniej mnie już kosztowała, niż pierwsza — a może zaczynam się przwyczajać do wiwisekcyi...

Mam jeszcze kilka takich drobnych utworów bujnej dawniej wyobraźni i lotnego ducha... czekają kolei!...

Ale gdy ostatni z nich pójdzie na całopalną ofiarę, będzie mi się zdawało, żem pogrzebał sam siebie... Bo czyż ja wiem, czy potrafię jeszcze coś napisać? Tak! wątpię w siebie — wątpię! Bardziej, niż kiedykolwiek strzępią się moje szaty na ciernistej drodze, po której dźwigam myśli cudze!

A stosy szarych kamieni mnożą się!

Będzie ich więcej...

Hela się skarży, że rady sobie dać nie może. Postanowiła odebrać starszą naszą córkę z klasztoru, bo ją to za drogo kosztuje...

Że Lunia będzie odtąd z nami, owszem, nie mam nic przeciwko temu, bo nie uznawałem nigdy za stosowne, żeby dzieci kształcić po za domem. Ale czy to będzie na prawdę lepiej i czy rzeczywiście koszta się zmniejszą?...

Może właśnie wypadnie prowadzić dom więcej „otwarty"... Lunia ma lat szesnaście... Obie z matką, wyglądają jak dwie siostry, gdy są razem.

Czy Hela „dla niej" będzie zostawać więcej w domu, czy „z powodu jej" więcej wychodzić?

A przecież ognisko domowe to rzecz tak rozkoszna!...

Gdy wracam nieraz późnym wieczorem, po uciążliwym dniu pracy do domu, pusto — Dorcia śpi w swojem łóżeczku, a papuga Heli w klatce... Nawet panny Berty, bony Dorci a prawej ręki Heli, czasami niema w domu...

Wiosna!

W tem jednem słowie mieści się tak wiele! rzeczy przeważnie rzewnych, pełnych smutku, pełnych wspomnień i tęsknoty!

Wiosna, widziana z okna pokoiku za kuchnią, równa się szmatowi błękitu przebłyskującemu z pomiędzy krat więzienia... A przecież, taka piękna, taka oczekiwana — i nie zawodzi nigdy! Nie zawiodą ani trawy, ani liście, ani kwiaty; opóźnić się mogą — ale rozwiną się i rozkwitną na pewne.

I będą się ciągnąć szeregi dni pięknych, jasnych — coraz jaśniejszych i dłuższych, pełnych woni kwiatów, śpiewu słowików, dni rozkosznych, budzących życie w każdem stworzeniu...

Atawistyczna natura potomka rolników zbudzi się także — bolesne to przebudzenie! jak zeschłej rośliny w wazonie, ze skamieniałą z braku wody ziemią!

....Nie tylko atawistyczna natura — budzi się także artystyczne poczucie, a w ślad za tem tysiące głupstw....

Tworzyć by ci się chciało? bujać w obłokach? Znowu bunty!... A taki byłem spokojny, trzeźwy, na swojem miejscu.... Zdawało mi się, że tak przywykłem do mojej roli wyrobnika, że tak szczelnie zatrzasnąłem wrota mojej wyobraźni — że wyrzekłem się raz na zawsze porywów, które nieudolnymi porywami tylko pozostaną na zawsze!

A tymczasem nie! nie!

Gdybym mógł wyrwać z mózgu ten cierń bolesny! gdybym mógł zgasić ten żywy płomień, który pomimo, że tak grubo przysypany popiołem, pożarem duszę mi wypala!

Co to jest takiego! dla czego mnie to tak męczy? Zkąd się bierze we mnie, tak życiem znękanym, tak niemiłosiernie starganym od losu, tyle żywotności ducha?

A zresztą.... na cóż się zda, gdybym nawet pisał, gdybym uległ zbyt silnej pokusie?

Najprzód.... nie potrafię.

Nie! stanowczo nie potrafię! Tego wszystkiego co mi w głowie się marzy nikt ubrać w banalne wyrazy nie zdoła — bo na to wyrazów w ludzkiej mowie braknie.

Są rzeczy, które tylko w myśli wartość jakąś mają — czuję to, czuję niedokładność ludzkiego ustroju — i chylę głowę z pokorą, uznając, że siła wyższa niż to wszystko co na świecie czujemy i widzimy — zakreśliła człowiekowi śmiertelnemu granice, których przekroczyć mu nie wolno... W tem mieści się poczucie Istoty najwyższej i niedoskonałości człowieka....

Tworzyć? pisać?...

Człowiek, którego taki obłęd napada, podobny do pijaka.... Wszystko jedno jaki nałóg — do kieliszka czy do pióra! W każdym razie wydaje mi się ten objaw nienaturalny — rodzaj aberacyi umysłowej w swoim rodzaju.

Zimną wodą rozsądku zlewam niewczesne moje zapały....

Lunia!...

Dziecko śliczne, początek kobiety....

Patrzę w te wesołe oczy jasne, na te usta śmiejące się do życia i cieszę się, że to takie swobodne, rozkoszne, bezmyślne.... Cieszę się — pragnę, żeby zawsze taką została.

Niech nie zazna pragnień nieurzeczywistnionych, niebezpiecznych zachwytów i polotów ducha... Niech nie szuka po świecie ideałów — których nie ma; niech zadawalnia się tem co życie samo daje, a przedewszystkiem, jeżeli ma być szczęśliwa, niech w niej się nie budzi wyobraźnia.

To inny świat! nie mój! całkiem inny.... one mnie nie rozumieją, a ja ich.

Taki byłem zawsze — tylko nie przyznawałem się do tego. Bezmyślne wizyty, bezcelowe zebrania towarzyskie — znosiłem, bo mi się zdawało, że tak wypada — ale dziś niemam ochoty przymus sobie zadawać — ani ochoty, ani usposobienia — ani środków. Hela skarży się żem zdziczał, że utrata majątku i dawnego stanowiska w świecie ujemnie na mnie wpłynęła; twierdzi, że stosunki z ludźmi są konieczne — dla dzieci...

A ja — milczę, ale podziwiam....

(Ciąg dalszy nastąpi)

M. S. J.

stanowienia w przedłożeniu zawarte stwarzają trudności dla szynkarzy a nie przyczynią się wcale do zmniejszenia pijaństwa. Wniósł odroczenie obrad nad tą sprawą. — Wniosek odraczający odrzucono i uchwalono rozpocząć dyskusyę generalną, a głosowanie co do ewentualnego rozpoczęcia szczegółowej dyskusyi odłożyć do późniejszego posiedzenia. W dyskusyi generalnej zabierali głos: Ferjancic, Schücker, Weisskirchner i Tambosi oraz zastępcy Rządu radcy ministeryalni Haertl i Wolf. Na tem obrady przerwano.

Koło polskie.

Komisya programowa Koła polskiego w Wiedniu, powołana uchwałą Koła z d. 29 października b. r. do sformułowania postulatów Koła, ogłosiła sprawozdanie swoje, które rozdano posłom polskim. Na sprawozdaniu podpisany jest dr. Stanisław Starzyński jako jej przewodniczący, a dr. Stanisław Głąbiński jako referent.

Komisya zaznacza na wstępie, że gdy program ekonomiczny Koła, mianowicie popieranie wszystkich interesów ekonomicznych kraju, jest członkom Koła znany, nie czuje się ona powołaną ani do tworzenia nowego programu, ani też do zestawiania i wyliczania licznych potrzeb, życzeń i postulatów ekonomicznych całego kraju, tudzież poszczególnych jego części i warstw ludności — a tylko zgodnie z programem już ustalonym i dotychczas przez Koło polskie wykonywanym, tudzież w interesie szerszego i skuteczniejszego wprowadzenia w życie, formułuje owe ogólne potrzeby kraju na polu ekonomicznem i politycznem, które w danych warunkach politycznych mogą być w obec Rządu i parlamentu w sposób stanowczy podniesione i mogą zadecydować o stosunku Koła do Rządu i do stronnictw parlamentarnych.

Komisya przedstawia na razie tylko w sprawach ekonomicznych pewne żądania ogólne, z pominięciem zarówno żądań lokalnych, jak żądań szczegółowych, które bądź przy sposobności decydowania o pewnych przedłożeniach Rządu (n. p. ugody austryacko-węgierskiej lub przy projekcie ustawy wojskowej), bądź w toku dyskusyi budżetowej mogą być bliżej omówione i sformułowane. Obok tych żądań przedstawi komisya w najbliższym czasie szereg ogólnych żądań w sprawie języka urzędowego, tudzież dla po- [illegible]

I. Sankcyonowanie i wykonanie uchwał sejmowych (ustawy kraj. o uwolnieniu nowych zakładów przemysłowych od dodatków do podatków; ustawy kraj. o włościach rentowych; wydania przepisów wykonawczych do kraj. ustaw komasacyjnych).

II. Co do kanałów i regulacyi rzek, — aby postanowienia ustawy państwowej z 11 czerwca 1901 i ustawy kraj. z 18 września 1901 ściśle i w przepisanych terminach, o ile dotyczą naszego kraju, zostały wykonane, a czynności przygotowawcze niezwłocznie i przy użyciu odpowiedniej ilości sił i środków były przedsięwzięte.

III. Dalej Koło polskie domagać się będzie stanowczo i dążyć stale i konsekwentnie do osiągnięcia następujących żądań ekonomicznych:

A) W zakresie komunikacyi: 1. Upaństwowienie kolei północnej Cesarza Ferdynanda począwszy od r. 1904. — 2. Polityka taryfowa zastosowana do ekonomicznych potrzeb kraju. — 3. Finansowe popieranie budowy krajowych kolei gospodarczych (w pierwszym rzędzie zapewnioną być winna budowa linii kolei Lwów-Podhajce). — 4. Uzupełnienie i finansowe poparcie sieci drogowej. — 5. Uzupełnienie sieci telefonów (nowa linia telefoniczna Lwów Kraków i linia Lwów-Drohobycz).

B) Rolnictwo: 1. Subwencye na melioracye. — 2. Uwolnienie gruntów meliorowanych od podatku gruntowego. — 3. Podwyższenie subwencyi dla kraj. Towarzystw rolniczych. — 4. Rewizya ksiąg gruntowych i pomnożenie liczby geometrów.

C) Przemysł: 1. Rozszerzenie kompetencyi urzędów i zakładów kraj. w sprawach ekonomicznych, decentralizacya dostaw w granicach budżetu i ogólnych norm. — 2. Zmiana projektowanej ustawy o popieraniu przemysłu (w myśl znanego żądania Koła polskiego, wyrażonego we wniosku p. Romanowicza, domagającym się, aby przewidziane tą ustawą korzyści dla nowych przedsiębiorstw przemysłowych były zapewnione także przedsiębiorstwom nowym w poszczególnych krajach). — 3. Popieranie zagrożonego przemysłu naftowego. — 4. Ochrona zagrożonego przemysłu cukrowniczego.

D) Miasta. 1. Subwencya dla miast stołecznych, Lwowa i Krakowa. — 2. Poruczony zakres działania. — 3. Zwolnienie miast od prestacyj na cele szkolne. — 4. Roboty publiczne (żądanie wczesnego rozpoczęcia robót publicznych we Lwowie, Krakowie i w całej Galicyi, a mianowicie budowy gimnazyów, budynków sądowych i więziennych i t. d., i t. d.)

E) Ubezpieczenia. — Komisya zaleca ponowienie stanowczych starań o wydanie ustawy ramowej w sprawie przymusowego ubezpieczenia budynków od ognia.

F) Emigracya. Ze względu na to, że Galicya dostarcza głównego kontyngentu emigrantów, około 40.000 rocznie, jest sprawa prawnego uregulowania emigracyi i o- [illegible]

G) Podatki. W sprawie reform podatkowych zastrzegł sobie referent komisyi dr. Głąbiński przedstawienie Kołu polskiemu osobnych motywowanych wniosków. Komisya wymienia zatem na razie tylko najpilniejsze postulaty kraju w powyższym kierunku.

Wszystkie niemal przytoczone punkta są w sprawozdaniu komisyi obszerniej omówione.

W końcu komisya wnosi w porozumieniu z komisyą parlamentarną, aby z pośród wszystkich spraw powyższych, będących w części już w toku rokowań z Rządem, Koło polskie uznało konieczność stanowczego i bezwarunkowego załatwienia następujących pięciu spraw już w ciągu bieżącej sesyi:

1. Upaństwowienia kolei północnej;

2. Rozszerzenia kompetencyi władz i zakładów w kraju w sprawach dostaw i w innych sprawach ekonomicznych;

3. Ustawy o popieraniu przemysłu w duchu żądań Koła polskiego;

4. Subwencyi dla miast stołecznych;

5. Wyjednania subwencyi na cele melioracyjne, którą to sprawę jednak wpierw w porozumieniu z innemi grupami posłów jako ogólną sprawę austryackiego rolnictwa należy traktować.

Z sejmu węgierskiego.

(Telegram).

Budapeszt, 4go grudnia. Na wstępie wczorajszego posiedzenia Izby posłów sejmu węgierskiego p. Franciszek Kossuth poruszył sprawę znanego oświadczenia ministra honwedów, które partya niezawisła uważa jako niezgodne z konstytucyą. Minister oświadczył mianowicie, że „uchwale Izby poddaje się tylko z kurtuazyi“. Jakkolwiek prezydent ministrów złożył już w tej mierze uspokajającą deklaracyę, mowca jednakże prosi ministra honwedów, aby jako najkompetetniejszy w tej kwestyi rozwiał wszystkie pod tym względem istniejące wątpliwości.

Minister honwedów bar. Fejervary w odpowiedzi przypomina, że już podczas ostatniej dyskusyi dwukrotnie uznał bezsprzeczną kompetencyę sejmu do strzeżenia praw nietykalności poselskiej a nie uznać tego nie może żaden rozsądny człowiek. Prezydent ministrów złożył analogiczne oświadczenie, które też mowca przyjmuje za swoje i stwierdza to publicznie, celem usunięcia wszelkich wątpliwości. — Deklaracyę tę Fejervarego cała Izba przyjmuje do wiadomości.

Następnie p. Ratkay (kossutowiec) oznajmia, że na wczorajszem posiedzeniu komisyi budżetowej minister honwedów chciał udzielić pewnych poufnych wyjaśnień co do przedłożenia wojskowego, mowca jednak oświadczył, że do tajemnicy zobowiązać się nie [illegible] gę, że jeśliby posiedzenia komisyi miały być jawne, to członkowie byliby pozbawieni szeregu ważnych dat.

Prezydent ministrów Szell oświadcza się przeciw wnioskowi Ratkaya.

Izba uchwala przystąpić z porządku dziennego do dalszej rozprawy nad prowizoryum budżetowem.

Z Warszawy.

(Demonstracye).

Z Waszawy piszą do *Czasu*: „Dnia 29 listopada odbyła się mała demonstracya z okazyi rocznicy listopadowej. Urządzili ją i wyłącznie wzięli wniej udział studenci. Policya, zdaje się, była wcześniej zawiadomiona, albowiem dnia 29 listopada od rana wypytywała się we wszystkich kościołach, czy kto jakiego nabożeństwa nie zamówił. Zamówienia żadnego nie było, tylko młodzież zebrała się dość licznie w kościele św. Krzyża, korzystając z tego, że w tym kościele odbywa się około dziesięć nabożeństw codzień i że nawet w dnie powszednie w tym kościele, położonym przy głównej arteryi ruchu, jest mnóstwo pobożnej publiczności. Po skończonem nabożeństwie studenci zaczęli wychodzić małemi grupami, najwięcej po dwóch albo po trzech i wszyscy udali się w jedną stronę ku Alejom. Właściwie nie był to pochód, bo szli niezwartym szeregiem, ani środkiem ulicy, tylko trotuarami; gubili się niejako wśród przechodniów na ulicy, gdzie zwykle o tej porze, to jest około 11 przed południem, bardzo dużo publiczności. Jedyną manifestacyjną cechą tego pochodu było, że szli parami, w jednym kierunku i że ich była dość znaczna liczba, bo kiedy pierwsze pary dochodziły już do ulicy Chmielnej, reszta dopiero wychodziła z kościoła. Manifestacya była cicha, a wśród brzydkiego czasu, gęsto padającego śniegu, olbrzymiego ruchu dorożek i wozów na ulicy, nie zwracała uwagi; można było iść ulicą i nie domyśleć się niczego, tem bardziej, że grupy studentów wśród przechodniów ginęły, a miejscami fala publiczności, idąca w przeciwną stronę i nie domyślająca się niczego, była znacznie większą od liczby studentów, idących w obranym kierunku.

Oko przechodnia mogło stąd poznać, że jest jakaś manifestacya, ponieważ od kościoła począwszy, wzdłuż ulicy, środkiem ulicy, albo obok studentów, brzegiem trotuaru, szło mnóstwo policyi, stójkowych, żandarmów i strażników policyjnych. Tłoku, ani nawet ścisku nigdzie nie było; wszędzie była swobodna cyrkulacya tak na ulicy, jak na trotuarze, tylko przy wyjściu z kościoła było gęsto ludzi i czuć było jakąś niepewność w atmosferze: Co to jest? Co z tego będzie? Studenci doszedłszy do Alei, zawrócili się znowu wśród publiczności i poszli z [illegible] do domów. Aresztowano na ulicy tylko jednego studenta. W ogólności trzeba powiedzieć, że w porównaniu do tego co dawniej było, policya zachowała się z taktem i spokojem. Nie było tego, co się tak często dawniej zdarzało: objawu tłoczenia, bicia, szamotania się na ulicy, rozjeżdżania kozakami z nahajkami, słowem tej brutalności, która rozgoryczenie budzi i najspokojniejszych przechodniów często wprost do oporu władzy prowokuje.“

---

7)

Z LITERATURY ZAGRANICZNEJ.

MACOCHA.

(Z włoskiego).

II.

(Ciąg dalszy).

Kiedy służąca ze swojemi sinemi i zaciśniętemi ustami, które wykrzywiały się gdy mówiła, ze swojemi fałszywemi spojrzeniami z podełba, poszła rozpowiedzieć wiadomość w całem sąsiedztwie, na placu Ś-tych Apostołów, w sklepikach, na uliczkach — wszędzie, pomimo syczącego tonu jej mowy i sarkazmu, pomimo niejasnych i podstępnych zastrzeżeń, zadowolenie było ogólne. Ciągłe patrzenie na tę miłość wierną, niezwyciężoną, a nieszczęśliwą, rozrzewniło serca sąsiadów i obudziło w nich ogromną sympatyę dla narzeczonych.

— Pani Gabryela zdobyła się na święte postanowienie — rzekła Peppina Ranaudo, dobroduszna i życzliwa kumoszka, targując w sieni koszyk brzoskwiń, z których miała robić kompoty.

— Nic nie ma świętego przed Bogiem! — odrzekła bigotka oddalając się.

Pomimo jej insynuacyi, pomimo syczenia zjadliwego głosu, wszędzie widziała uśmiech na twarzach tych, którym powiedziała o mającym się zawrzeć związku małżeńskim.

— Słuchaj — mówiła pani Orsolina, wyczerpana swoim stanem i kanikularnym upałem a także położeniem swojem, będąc bez żadnych zasobów do życia i nie mając siły do pracy — słuchaj, Carminella, taką mi to robi przyjemność, jak gdyby Klareczka była moją własną córką. Małżeństwo jest niewolą, mój Boże! tak! Ale trzeba, żeby wszystkie dziewczęta przez to przeszły!

— Wszystkie, nie! — odrzekła kwaśno służąca.

— To prawda, to prawda; zależy to od przypadku — odrzekła pojednawczym tonem pani Orsolina, która musiała ze wszystkimi pozostawać w dobrych stosunkach. — Ale zdarza się czasem....

Nawet stare panny, siostry profesora języka angielskiego, z po za szyb okien trzeciego piętra wyraziły Klareczce swoje zadowolenie przesyłając jej wesołe pozdrowienia.

Narzeczona pochylała głowę i rumieniła się. Obecnie, wszyscy, których spotykała na schodach, na dziedzińcu, na ulicy, brali udział w jej radości, winszowali jej gorąco, wyrażali życzenia, ściskali ją za rękę, całowali i pytali się „kiedy będzie wesele“. Dnia pewnego, gdy pani Gabryela wyszła przed nią, don Vincente i pani Elżbieta zatrzymali ją w bramie, aby jej opowiedzieć, jak się ułożyło ich własne małżeństwo, stare małżeństwo, o którem opowiadali jak o jakiej idylli, przerywając sobie wzajemnie, aby sobie przypomnieć dokładnie słodkie słówka wyrzeczone dawniej. Innego dnia, stangret księżnej Santobuono, złożywszy jej swojem biczyskiem ukłon pełen rycerskiej galanteryi, w przemowie pełnej komplimentów, ofiarował się ze swoim powozem, żeby ją zawieść do burmistrza i do kościoła w dzień ślubu. Pewnej niedzieli, chytry zakrystyan św. Apostołów przyznał się, że nie uprzedziwszy jej, zamówił trzydniowe nabożeństwo na jej intencyę, aby była szczęśliwą z łaski Boga i z woli macochy. A praczka, pewnego poranku widząc ją wychodzącą na balkonik, wołała do niej wesoło, machając żelazkiem nad prasowaną koszulą:

— Miłość! miłość!

Klareczka czuła się ogarnięta ze wszystkich stron falą sympatyi i spuszczała głowę, aby ukryć wzruszenie. W sercu jej mieściło się wielkie szczęście, ale mimowolna nieufność nieustanną goryczą je zaprawiała. Tymczasem, o ile się zdawało, życie jej było samem szczęściem. Giovannino, uważany za oficyalnego narzeczonego, mógł do niej pisywać ile tylko chciał i otrzymywać jej odpowiedzi. We czwartek i w niedzielę wieczorem przychodził do domu i pozostawał przez trzy lub cztery godziny; gdy młoda dziewczyna wychodziła z domu, był o tem zawiadomiony i urządzał się tak, aby módz ją spotkać na ulicy, jakby wypadkowo, przyłączając się do obu kobiet i towarzysząc im wszędzie, czemu pani Gabryela wcale nie oponowała. Gdy szły do teatru, opiekował się niemi, nosił lornetkę, pomagał zdejmować płaszcze i skromnie siedział w głębi loży.

Prawdę mówiąc, pani Gabryela była zawsze obecna przy spotkaniu zakochanych i nie oddalała się ani na chwilę; ale taki był zwyczaj i ani jedno, ani drugie nie myślało na to się uskarżać. Zresztą, cóż im zawadzała jej obecność? Zasiadali w pokoju jadalnym przy owalnym stole, na którym stała lampa przysłonięta zosłoną, Klareczka pilnie robiła szydełkiem, głównie, aby zamaskować nerwowe drzenie rąk. Pani Gabryela, raz w błękitnym penuarze, to znowu w czerwonym, obarczona złotem i ciężkimi klejnotami, poruszała wielkim czarnym wachlarzem, na którym błyszczały srebrne muszki. Giovannino kręcił papierosy i palił leniwie.

Były to wieczory pełne uroku. Klara czuła wtedy, że niesmak i nieufność, które psuły jej radość, znikały; oczy Giovannina roztaczały w około niej atmosferę czułości, głos Giovannina, który od czasu do czasu przerywał ciszę, pieścił ją jak tchnienie miłości, a gdy mówił tym tonem niskim i ujmującym, który wyłącznie posiadał, przestawała pracować mimowolnie, ręce jej stawały się nieruchome, podczas gdy fala krwi napływała jej do twarzy.

Macocha, od chwili, gdy dała swoje przyzwolenie, okazywała ciągle łaskawość niespodziewaną, ale stałą. Zdawało się jakby nagle, w skutek jakby czarów, Giovannino koniec położył tej głębokiej nienawiści, tej głębokiej nieprzyjaźni, która panowała między macochą a pasierbicą i że jeden i ten sam czar złagodził twarde serce pani Gabryeli i zdobył buntownicze serce Klareczki. Wieczory, w których Giovannino nie miał upoważnienia do odwiedzin, obie kobiety razem przesiadywały, ale wtedy, Klareczka bywała zwykle nieco zdenerwowana, a pani Gabryela ziewała, zapominając poruszać wachlarzem, żeby przy tej sposobności połyskiwać pierścionkami.

(Ciąg dalszy nastąpi).

Z Poznańskiego i Prus zachodnich

(Przenoszenie urzędników pocztowych polskiej narodowości. — Instrukcya co do używania języka polskiego na publicznych zebraniach. — Procesy prasowe. — Echo procesu gimnazyalistów).

Z dniem 1 grudnia przesiedlono znowu 3 asystentów pocztowych Polaków do niemieckich prowincyi. Są to ostatni asystenci Polacy w obwodzie poznańskim.

Naczelna dyrekcya poczty w Poznaniu już od kilku lat wysyła urzędników pocztowych Polaków do odległych zachodnich prowincyi; liczba ich przekroczyła już setkę, pomiędzy nimi było wielu ojców rodzin, mających po za sobą 30 lat służby. Pozostało tylko jeszcze kilku starszych, a ci teraz w ciągłym są niepokoju, czy i im nie przyjdzie z dniem 1 kwietnia podzielić losu towarzyszów niedoli. Od roku odbywa się także wysyłka na zachód listonoszy, konduktorów kolejowych i t. d. polskiej narodowości.

W kluczborskim powiatowym dzienniku urzędowym zamieszczono następujące rozporządzenie landrata:

„Niedawno rozwiązano publiczne zebranie jedynie z tego powodu, że obrady toczyły się w polskim języku. Z tego powodu podnoszę, że według decydujących obecnie wyroków używanie języka polskiego nawet wtedy nie uprawnia do rozwiązania zebrania, jeżeli policya miejscowa nie ma pod ręką urzędnika umiejącego po polsku. Miejscowe władze policyjne, policyanci i żandarmi mają postępować bez wyjątku według tej zasady. Nie wolno żandarmom słuchać inaczej brzmiącego nakazu komisarza“.

Przypuszczają, iż powyższe ogłoszenie nastąpiło w skutek rozporządzenia rozesłanego przez ministra spraw wewnętrznych.

Dnia 15 b m. redakcya *Gazety Toruńskiej* będzie miała aż pięć procesów prasowych, mianowicie pp. Jan Brejski i Franciszek Wojciechowski po dwa przed Izbą karną w Toruniu a p Dyonizy Królikowski przed sądem nadziemiańskim w Kwidzynie. Szósty proces prasowy miała pani M. Brejska jako wydawczyni, wczoraj przed sądem ławniczym w Toruniu.

Mecenas Wyczyński z Brodnicy, którego syn skazany został w procesie gimnazyalistów na 3 tygodnie więzienia i utracił uprawnienie do jednorocznej służby, wniósł petycyę do parlamentu niemieckiego, aby zniesiono decyzyę, w skutek której syn jego utracił pomienione uprawnienie. P. Witold Wyczyński mimo wszelkich protestów zaciągniony został przymusowo wprost z więzienia do 128 pułku w Gańsku, gdzie służyć musi jako prosty rekrut.

Obstrukcya w parlamencie niemieckim.

(Telefonem).

Berlin, 4 grudnia. Prezydent Izby Ballestrem otwiera dyskusyę nad wnioskiem Singera i Haasego domagającym się, aby obrady nad wnioskiem Kardorffa na razie wstrzymać. Pos. Kardorff wnosi przejście nad tym wnioskiem do porządku dziennego. Pos. Haase oświadcza się przeciw propozycyi Kardorffa. Wiceprezydent Büssing, który tymczasem zajął miejsce w zastępstwie prezydenta upomina mowcę kilkakrotnie, aby trzymał się ściśle przedmiotu obrad. Gdy p. Haase wystosował pod adresem Büssinga ostry wykrzyk, wicepr. Büssing oświadczył, że nie zezwoli na krytykę regulaminu. (Socyaliści wszczynają ogromny hałas.) Następnie Izba uchwaliła 210 głosami przeciw 63 (sześciu posłów wstrzymało się od głosowania) przejść do porządku dziennego nad wnioskiem Singera i Haasego.

Podjęto teraz dalszą dyskusyę nad projektem taryfowym. Poseł Schwerin referuje krótko o pierwszych 22 pozycyach taryfy. Po długiej dyskusyi regulaminowej odrzucono wniosek Bartha (wolnomyśl.) 228 głosami przeciw 78. Wniosek ten domagał się odesłania pozycyj taryfy, referowanych przez Schwerina, do komisyi w celu ułożenia pisemnego sprawozdania, ponieważ referat okazał się niedostateczny.

Sekretarz stanu hr. Posadowsky oświadcza w obec wyrażonego z wielu stron życzenia, aby rządy związkowe wypowiedziały swoją opinię o wniosku Kardorffa, że nastąpi to dopiero wtedy, gdy Izba przejdzie do rzeczowych obrad.

Nastąpiły dalsze referaty o pozycyach taryfowych. Nad wnioskami opozycyi o odesłanie taryfy do komisyi, celem wygotowania pisemnego sprawozdania, przeszła Izba do porządku dziennego. W skutek obstrukcyi posiedzenie przeciągnęło się do trzy kwadranse na 11 w nocy. Ze względu na zmęczenie personalu i stenografów odroczono obrady do dziś, 10 rano.

W Azyi środkowej.

W Anglii wywołują zaniepokojenie wypadki w Azyi środkowej. W szczególności stan rzeczy w Afganistanie, który łącząc się bezpośrednio z Indyami angielskiemi, dzieli zarazem posiadłości te od Rossyi azyatyckiej, przybrał w ostatnich czasach charakter niepokojący Anglików. — Po śmierci dawnego emira, który był przyjacielem Anglii i trzymał się zdala od Rossyi, Afganistan coraz bardziej oddaje się pod wpływy rossyjskie, a to budzi łatwo zrozumiałe obawy w całej Wielkiej Brytanii. Rywalizacya między Anglią a Rossyą z Afganistanem przenosi się także do Persyi — a to zwiększa tylko drażliwość, lecz zarazem i czujność Anglii.

W ostatnich dniach z nad granic Afganistanu nadeszły wiadomości, które mogły Anglików rzeczywiście zaniepokoić. — *Biuro Reutera* donosi, że rossyjscy emisaryusze, przebrani za kupców, wpływają na arystokracyę i urzędników przez udzielanie podarków. Emir pomieszcza w swem wojsku coraz to więcej ludzi z indyjskiego szczepu afrydysów, który jest szczepem bardzo wojowniczym, buntującym się bezustannie przeciwko panowaniu angielskiemu. Równocześnie dochodzą wieści o zwiększeniu załóg rossyjskich na granicy Afganistanu, zmierzającem do podkopania wpływów Anglii w Afganistanie. Wieściom tym półurzędowo zaprzeczono.

Także z Persyi donoszą o wypadku, który świadczy o wzmaganiu się wpływów rossyjskich przy równoczesnem zanikaniu wpływów angielskich. Telegram donosi, że oddział wojska angielskiego przekroczył granice perskiego Beludżystanu. Gubernatorem tej prowincyi jest wielki przyjaciel Rossyi, Mirza Mahmud Chan, który był dawniej posłem przy dworze petersburskim. Mahmud wystąpił zbrojno przeciw Anglikom i wyruszył na ich spotkanie na czele wojska. Wprawdzie do starcia nie przyszło i nawet nie wiadomo, co było powodem angielskiego najazdu. — depesze jednak stwierdzają, że Mahmud wychowany w kulturze europejskiej, szerzy tę kulturę w granicach zarządzanej przez siebie prowincyi, ale „z pomocą Rossyi, z którą zachowuje jak najprzyjaźniejsze stosunki.“

Na poniedziałkowem posiedzeniu angielskiej Izby gmin, deput. Kimber, konserwatysta, wystosował zapytanie do gabinetu Balfoura, czy rząd angielski na przypadek zamieszek w Afganistanie, udzieli pomocy obecnemu emirowi. Lord Hamilton, sekretarz dla Indyj, oświadczył mu na to, że zapytanie jest zbyt ogólnikowe, ażeby można było na nie jasno odpowiedzieć. W dalszym toku obrad interpelował Kimber podsekretarza dla spraw zagranicznych Cranborna w sprawie noty rządu rossyjskiego o zezwolenie na ściślejsze stosunki handlowe z Afganistanem. Pytał dalej, czy rząd angielski otrzymał jaką wiadomość, z którejby wynikało, że Rossya nawiązała w rzeczonej kwestyi bezpośrednie układy z emirem Afganistanu. Cranborne wywinął się od odpowiedzi, mówiąc, że w tej sprawie nie może więcej oświadczyć nad to, co powiedział dawniej.

W toku dalszych obrad parlamentarnych stwierdzono, że Rossya coraz bardziej rozszerza swe wpływy także w Persyi, gdzie obecnie ustanowiła konsula w prowincyi Arabistanie i że Persya zaczyna Anglii utrudniać ściąganie ceł z ludności perskiej w dzielnicach, położonych nad rzeką Karun. Gibson Bowles, konserwatysta, pytał Cranborna, czy jest prawdą, że jakieś konsorcyum, złożone w inżynierów francuskich, robi w Południowej Persyi pomiary celem budowy torów kolejowych i co rząd angielski zamyśla przedsięwziąć dla zabezpieczenia interesów angielskich nad zatoką perską. Cranborne oświadczył, że wiadomość ta jest nieprawdziwą, odwołał ją bowiem perski poseł w Paryżu, rząd angielski zaś dopilnuje, by wpływy angielskie nad zatoką perską były zapewnione.

KRONIKA

Lwów, 4 grudnia.

— **Ks. Arcybiskup Teodorowicz** powrócił wczoraj do Lwowa.

— **Zastępca Marszałka krajowego,** radca Dworu dr. Tadeusz Pilat, wyjechał do Wiednia na posiedzenie Rady kolejowej.

— **Z c. k. kolei państwowych.** Pan Minister kolei żelaznych poruczył starszemu rewidentowi Józefowi Luxowi, kontrolorowi transportów dyrekcyi w Krakowie, kierownictwo oddziału dla służby handlowej w dyrekcyi w Stanisławowie, oraz przeniósł ze względów służbowych komisarza maszyn Antoniego Dobruckiego z Wiednia do okręgu kierownictwa ruchu w Czerniowcach.

— **Z Sanoka** piszą nam: JE. Prezydent wyższego sądu krajowego dr. Aleksander Mniszek Tchorznicki, który nabywszy dobra Pisarowce, w powiecie sanockim, przystąpił jako członek do sanockiego oddziału galicyjskiego Towarzystwa gospodarskiego, przybył w dniu 29 z. m. do Sanoka, by po raz pierwszy wziąć udział w posiedzeniu tegoż Towarzystwa.

Posiedzenie to przybrało z tej okazyi cechę uroczystą, to też członkowie Towarzystwa stawili się nań w komplecie. Po stosownem przemówieniu prezesa oddziału p. Kazimierza Wiktora, wręczono JE. dr. Tchorznickiemu artystycznie wykonany dyplom przyjęcia na członka sanockiego oddziału Towarzystwa gospodarskiego.

W południe tego samego dnia deputacya rady miejskiej w Sanoku wręczyła dr. Tchorznickiemu w biurze prezydenta tut. sądu obwodowego p. Chylińskiego, bardzo pięknie i ozdobnie wykonany dyplom obywatelstwa honorowego, nadanego mu w dowód wdzięczności za zasługi położone około sprawy odzyskania „Morskiego Oka“.

Po południu tego dnia odjechał JE. dr. Tchorznicki z powrotem do Lwowa.

— **Hr. Alfredowa Potocka** od kilku tygodni ciężko zaniemogła. W ostatnich dniach stan zdrowia chorej pogorszył się do tego stopnia, że zatelegrafowano do rodziny. Z Łańcuta przybył do Lwowa syn JE. hr Roman Potocki z małżonką. W tych dniach ma przybyć córka, hr. Tyszkiewiczowa. U łoża dostojnej pacyentki czuwa prof. dr. Ziembicki i kilku innych lekarzy.

— **Gemma Bellincioni** przybyła do Lwowa.

— **Egzamin kwalifikacyjny.** Przed komisyą egzaminacyjną w Wydziale krajowym złożył p. Andrzej Osiński z Olszyny egzamin kwalifikacyjny na kasyera.

— **Z Uniwersytetu.** Rektorem niemieckiego Uniwersytetu w Pradze po rezygnacyi prof. dr. Ad. Bachmanna, wybrano profesora geografii dr. Oskara Lenca, znanego podróżnika po Afryce, autora „Szkiców z Afryki zachodniej“.

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie.** W piątek, dnia 5 b. m., w Zakładzie fizycznym, ul. Długosza 8, o godz. pół do 8 wieczorem prof. Uniwersytetu dr. I. Zakrzewski: „Początkowe wiadomości z fizyki“ część I. (z demonstracyami).

— **Powszechne wykłady uniwersyteckie na prowincyi.** W niedzielę, dnia 7 grudnia:

Brody: Juliusz Tenner „O poezyi nowoczesnej“ (wykład ilustrowany wygłoszeniem poematu Kasprowicza: „Moja pieśń wieczorna“).

Drohobycz: prof. Fr. Ergetowski „Z etnografii“.

Kałusz: asystent Uniw. dr. St. Niemczycki „Oświetlenie gazowe“ (z doświadczeniami).

Przemyśl: dr. Z. Smolarski „Sen i marzenia senne“ (z hygieny).

Sambor: prof. M. Bojarski „Poezya Goszczyńskiego w czynie“.

Stanisławów: asystent Uniw. dr. K. Panek „O dyfteryi i jej leczeniu“.

Stryj: prof. Uniw. dr. I. Zakrzewski „O telegrafie bez drutu“ (z doświadczeniami).

Tarnopol: prof. Gustaw Baumfeld „Ruch w najnowszej literaturze polskiej“.

W poniedziałek, dnia 8 grudnia:

Kołomyja: prof. Wilhelm Włodek „O Panu Tadeuszu“.

— **Krajowa opłata od piwa.** Wydział krajowy uchwalił na odbytem w dniu 2 b. m. posiedzeniu wnieść do Sejmu projekt ustawy, mocą której krajowa opłata konsumcyjna od piwa ma być podwyższona z 1 K. na 2 K.

— **Losowanie zapomóg** z fundacyi ś. p. Franciszka Blanke, przeznaczonych dla młodzieży rzemieślniczej, odbyło się wczoraj w sali ratuszowej. Uprawnionych do losowania było 278. Zapomóg rozlosowano cztery po 1120 K. Pomyślne losy wyciągnęli: Julian Bogucki piekarz, Emil Chome stolarz, Alfons Czadowski krawiec i Bolesław Sanecki krawiec.

— **Towarzystwo Bratniej Pomocy** słuchaczów Wszechnicy lwowskiej urządza dnia 8 b. m. o godzinie pół do 8 wieczorem w sali „Sokoła“ wielki koncert artystyczny z łaskawym współudziałem Heleny Modrzejewskiej, Eugenii Strassern, prof. Kurza, Ludwiga, Pollaka, chóru akademickiego, oraz orkiestry 30 pp. pod osobistem kierownictwem p. Rolla.

Ponieważ cały dochód z tego koncertu ma zasilić fundusze tak humanitarnego Towarzystwa, jak Bratnia Pomoc, która niesie rzeczywistą pomoc tym najbiedniejszym swoim kolegom, którzy pragną wiedzy, lecz w zdobywaniu jej napotykają na ogromne materyalne przeszkody, — Wydział Towarzystwa Bratniej Pomocy akademickiej spodziewa się, że społeczeństwo nasze nie będzie obojętnem i tym razem, i z pewnością zapełni salę „Sokoła“ w dniu koncertu, zwłaszcza, że w ten sposób poda pośrednio pomoc ubogiej młodzieży akademickiej.

Bliższe szczegóły podadzą afisze.

Bilety wcześniej nabywać można u pp.: Tretera, Bromilskiego, Czudżaka, Seyfarta i Czajkowskiego, Altenberga, w Księgarni Polskiej, w kawiarniach Wiedeńskiej i Kryształowej i w lokalu Towarzystwa, a w dniu koncertu przy kasie.

— **Walne zgromadzenie** członków Towarzystwa Ochronek chrześciańskich małych dzieci odbędzie się w sobotę, dnia 6 grudnia b. m, o godzinie 12 w południe w sali obrad c. k. Namiestnictwa. — Na porządku dziennym: 1. Odczytanie protokołu walnego zgromadzenia z 22 maja 1900 r. 2. Sprawozdanie z czynności wydziału za lata 1900/1901. 3. Sprawozdanie z obrotu funduszu Towarzystwa za lata 1900/1901 i projekt budżetu na rok 1903. 4. Wnioski komisyi rewizyjnej. 5. Wniosek wydziału Towarzystwa w sprawie legatu ś. p. dr. Edmunda Schmidta na rzecz Ochronek. 6. Wybór uzupełniający 2 członków wydziału na rok i komisyi rewizyjnej na rok jeden.

— **Poniedziałkowy podwieczorek** „Koła panien“ pochlubić się będzie mógł nadzwyczaj urozmaiconym programem. — Obok tego „głównego numeru“, który nadał zebraniu tytuł, znajdują się na programie: deklamacya p. Solskiej, tak mile widzianej zawsze na scenie i na estradzie; obrazy z żywych osób układu prof. Krycińskiego; śpiew choralny „Echa“ i produkcye orkiestry wojskowej, a to wszystko razem tylko za jedną koronę wstępu. — Jako prawdziwa niespodzianka, ukażą się na „Podwieczorku“ pierwsze egzemplarze świeżo z oficyn drukarskich wyszłej „Jednodniówki“.

— **Towarzystwo oświaty ludowej** we Lwowie pozyskało w listopadzie b r. jako członków, panów: P. Bogdańskiego z Niewistek, A. Bobczyńskiego wł. d. Niewistki, A. Cieleckiego i Maryana bar. Błażowskiego. Tytułem subwencyi od Rady m. Lwowa otrzymało Tow. 400 koron. Nadto otrzymało Towarzystwo datki: od gal. Tow łowieckiego we Lwowie, od Rad powiatowych w Grybowie, Białej, Starym Samborze, Rudkach, Kolbuszowej i od gmin miasta Jarosławia, Sokala, Jaworzna, Mościsk, Chyrowa, Zakopanego. Zarząd Towarzystwa, dając niniejszem rodzaj sprawozdania za listopad, składa zarazem serdeczne „Bóg zapłać“ nowym członkom i instytucyom za ich datki, przyczyniające się do wzmocnienia realnej podstawy pracy Towarzystwa.

— **Sejmik relacyjny.** Z Krosna nam donoszą: Dnia 1 grudnia składali posłowie do Rady państwa: Wincenty Jabłoński i ksiądz Leon Pastor we wspólnym okręgu wyborczym z piątej i czwartej kuryi w Krośnie sprawozdanie z czynności poselskich.

Na zgromadzeniu tem zjawiło się prócz licznego grona osób ze wszystkich warstw społeczeństwa również kilkuset włościan, z których znaczna część należała do stronnictwa ludowego.

Po wysłuchaniu szczegółowych wywodów, w których obydwaj posłowie przez przeszło pięć godzin przedstawiali wszystkie aktualne sprawy, udzieliło zgromadzenie na wniosek włościan jednomyślnie votum zaufania posłom Jabłońskiemu i ks. Pastorowi.

— **Komitet** wystawy gwiazdkowej wytworów krajowych przyjmuje wszelkie zgłoszenia i udziela informacyj codziennie między godziną 3—4 po południu w mieszkaniu p. Tadeusza Nowakowskiego, przy ul. Halickiej 20, I piętro. Tam też adresować należy wszelkie listy.

— **Koncert dla młodzieży** odbędzie się, jak już donieśliśmy, w niedzielę dnia 7 b. m. po południu w sali „Sokoła“. Dochód z niego przeznaczony na cele Towarzystwa szkoły ludowej. Artystyczne kierownictwo koncertu objęła ceniona i znana pianistka p. Helena Ottawowa, a współudział w nim przyrzekli pp.: Matylda Rollówna, Marya Praschilówna, Jan Nowacki, Roman Pulikowski i Chór akademicki. Bilety, na które popyt z powodu cen przystępnych dziś już jest znaczny, nabywać można w księgarni Polskiej, księgarni Altenberga tudzież w cukierniach pp.: Czudżaka i Tretera. Szczegółowy program koncertu ogłoszą afisze.

— **W Stowarzyszeniu** kupców i młodzieży handlowej we Lwowie odbędzie się w poniedziałek, 8 b. m., jako w 229 rocznicę założenia Stowarzyszenia, uroczysta wieczornica. Początek o godzinie 7 wieczorem.

— **Zebranie delegatów** kas chorych i pokrewnych instytucyj odbędzie się w niedzielę, 14 b. m., o godzinie 12 w południe w wielkiej sali ratuszowej. Na porządku dziennym: 1. Ubezpieczenie pracujących na wypadek niezdolności do pracy; 2. walka z gruźlicą.

— **Włościańskie teatra amatorskie.** Na ostatniem posiedzeniu zarządu Kółek rolniczych we Lwowie uchwalono zwrócić się z prośbą do p. Gabryeli Zapolskiej-Janowskiej o napisanie podręcznika, zawierającego zbiór wskazówek dla urządzających chłopskie widowiska sceniczne, tak co do repertoaru, jak gry i wszystkiego, co się do teatru ludowego odnosi.

△ **Zamach samobójczy.** W przytulisku SS. Albertanek usiłowała wczoraj odebrać sobie życie przez powieszenie niejaka Marya Horasiewicz, służąca bez miejsca. W czas jednak spostrzeżono zamiar desperatki i uratowano ją od niechybnej śmierci.

Horasiewiczówna sprowadzona na inspekcyę policyjną, oświadczyła, iż „musi“ odebrać sobie życie, gdyż z powodu padaczki, na którą od dłuższego czasu cierpi, nie może na siebie zapracować. Oddano ją do aresztów policyjnych, celem wyszupasowania do miejsca przynależności.

△ **Kronika policyjna.** Z ganku II piętra realności przy ul. Wronowskich 5, skradziono

wczoraj pani H. M., żonie radcy sądu krajowego, pierzynę 2 metry długą z białą poszewką w ciemne linie.

Sto koron gotówką i kilka sztuk garderoby wartości 200 K., skradł wczoraj po południu jakiś rzezimieszek panu M. B., słuchaczowi filozofii, z zamkniętego pomieszkania przy ul. Sobieskiego 23.

Dezertera wojskowego z Rumunii, Piotra Uhrinowskiego, który dla braku przytułku zgłosił się wczoraj na inspekcyi policyjnej, oddano do aresztów.

W śmietniku realności przy ul. Czarnieckiego l. 8, znaleziono wczoraj stary pulares z kwotą 280 K.

— **Lwowskie Tow. ratunkowe** udzieliło w miesiącu listopadzie b. r. pomocy w 257 wypadkach, a mianowicie w dzień w 174, w nocy w 83 wypadkach.

Od założenia Towarzystwa (w styczniu r. 1893) udzielono ogółem pomocy w 28.691 wypadkach.

Służbę pełniło 10 lekarzy i 3 służących sanitarnych. Członków wspierających liczy instytucya tak pożyteczna i konieczna zaledwie 1301.

— **Zmarli** w ostatnich dniach: we Lwowie, Marya z Polańskich Kijowska, w 51 roku życia; — Kajetan Władyka, weteran z r. 1863, emeryt Towarzystwa drukarskiego „Ognisko“, w 60 roku życia.

W Sołowej, Bruno Zdźarski, rządca dóbr hr. Romana Potockiego.

W Gracu, Hieronim Lorm, znany poeta niemiecki, w 81 roku życia.

— **Znikł bez śladu.** Z Krakowa donoszą: Emil Chorąży, zecer w drukarni Wł. L. Anczyca i Sp., w wieku 46 lat, niskiego wzrostu, szpakowaty, wydalił się z domu w niedzielę dnia 23 z. m. i nie powrócił dotąd. Ubrany był w palto bronzowe i twardy czarny kapelusz.

— **Przepowiednie Falba.** Rudolf Falb wydał już nowy kalendarz meteorologiczny na rok 1903, zawierający przepowiednie pogody na pierwsze półrocze. Według tych przepowiedni, styczeń będzie w pierwszych dniach dość suchy, śniegi spadną rzadko; następnie przyjdą obfite opady atmosferyczne, a w końcu panować będzie susza, naprzemian ze śnieżycami. Luty ma być suchy przeważnie, choć przyjdą i śniegi, temperatura, początkowo normalna, w ostatnich dniach spadnie znacznie niżej średniej. Obfite śniegi i ulewy czekają nas w marcu, a w kwietniu deszcze i gwałtowne burze. Maj również będzie bardzo dżdżysty, z wyjątkiem kilku ostatnich dni suchych, tak, że należy się obawiać katastrofy powodzi; czerwiec zapowiada się nielepiej, — deszcze i burze, ku końcowi najpierw susza, a potem takie obniżenie się temperatury, że w górach spadną nawet śniegi. Dni krytyczne pierwszego rzędu przepowiada Falb na 13 stycznia, 12 lutego, 13 marca, 12 kwietnia (z zaćmieniem księżyca), 26 maja i 25 czerwca. Jak widzimy horoskopy niezbyt pocieszające. Falb pisze między innemi, w swoim kalendarzu o katastrofie na Martynice i usiłuje dowieść, że wielkie wybuchy wulkaniczne i trzęsienia ziemi są często w związku z zaćmieniem słońca lub księżyca. Tak n. p. zaćmienie księżyca z d. 22 kwietnia r. b. poprzedziła straszna katastrofa, — trzęsienie ziemi — w Quezaltenango w Gwatemali, a 2 maja, na pięć dni przed zaćmieniem słońca w dniu 7 t. m., ukazały się pierwsze płomienie w kraterze wulkanu na Martynice, wybuch zaś nastąpił dnia 8-go maja, a więc nazajutrz po zaćmieniu słońca.

— **Straszna katastrofa.** Z Bochum telegrafują nam: W pewnej tutejszej cukrowni wybuchł ogromny pożar. Ze zgliszcz wydobyto dotychczas 8 trupów. Jak donosi *Bochum Anzeiger*, w pożarze zginęło 9 osób, nadto 3 są ciężko ranne, a jedna lżej. Z ciężko rannych 2 osoby dogorywają.

— **Katastrofa kolejowa.** Z Preszburga donoszą: Wczoraj przed tunelem zderzyły się ze sobą pociąg pospieszny i towarowy. Wiele wozów zostało zniszczonych. Hamowniczy i kucharz wagonu restauracyjnego ciężko ranni.

— **Paraliż skutkiem telefonu.** Przed sądem krajowym w Frakfurcie nad Menem toczy się obecnie proces, którego wynik będzie miał niewątpliwie zasadnicze znaczenie. Redaktor jednego z pism miejscowych, rozmawiając telefonem ze stacyą w Karlsruhe, otrzymał tak silne uderzenie elektryczne, że padł nieprzytomny na ziemię, przyczem krew puściła mu się ustami i nosem. Po niejakim czasie przytomność odzyskał, pozostał mu jednak paraliż prawej części ciała tak ciężki, że, zdaniem lekarzy, już nie ustąpi. Owóż ów redaktor domaga się, drogą sądową, od zarządu poczt 1800 m. renty dożywotniej. Zarząd poczt zaś odmawia temu żądaniu, wywodząc, że nie poczuwa się do żadnej winy, gdyż siła wyższa spowodowała ten nieszczęśliwy wypadek, i zapewniając, że przedsięwziął wszelkie możliwe środki, jakie mogą zapewnić publiczności bezpieczeństwo przy używaniu telefonu.

— **Niezwykłe odkrycie.** W pobliżu dworców kolejowych w Moskwie znajduje się szereg drugorzędnych hoteli, domów zajezdnych i pokojów umeblowanych. W tych dniach, jak donosi dziennik *Birżewyja Wiedomosti*, jeden z tego rodzaju zakładów, nie cieszący się zbyt dobrą reputacyą, zmienił właściciela. Nowonabywca po kupnie przystąpił do gruntownej restauracyi całego zakładu. W jednym z numerów, przyległym do mieszkania dawnego właściciela, natrafiono na ruchome deski w podłodze, które zakrywały wejście do tajnej piwnicy. Zarządzone poszukiwania w tym pokoju wykazały następnie istnienie doskonale zamaskowanych drzwi otwierających się za naciśnięciem sprężyny od strony mieszkania dawnego właściciela. Zawiadomiona o tem niezwykłem odkryciu policya zeszła na miejsce i przystąpiła do zbadania piwnicy. Gdy spuszczono się tam po dobrze utrzymanych schodach, znaleziono się w obszernej izbie, pełnej rozmaitych rupieci, skórzanych resztek waliz, worków podróżnych, starych ubrań, rozmaitego żelaziwa, oraz mnóstwa kości ludzkich. Z resztek ubrań można przypuszczać, iż pochodzą one z przed lat dwudziestu do trzydziestu. O wyjaśnienie zagadki istnienia owej piwnicy i jej tajemniczej zawartości zwrócono się do poprzedniego właściciela, ten jednak żadnych wyjaśnień udzielić nie umiał, hotel bowiem w jego posiadaniu był tylko przez lat dziesięć i przez ten czas ani razu nie odnawiał tej właśnie jego części. O istnieniu zamaskowanych drzwi również nic nie wie. Nie znalazłszy tutaj rozwiązania zagadki, policya moskiewska poszukuje teraz dawniejszych właścicieli.

— **Pożar miasta.** Miasto Olyphant, położone na północ od Scranton, w stanie Pensylwania, zostało d. 14 z. m. zniszczone przez pożar. Ogień powstał z piwnicy składu Athertona przez eksplozyę gazu. Szkoda wynosi około 200.000 dolarów.

— **Szwedzka Akademia nauk** po zbadaniu naukowych zdobyczy, osiągniętych dzięki podróży Sven Hedina, przeznaczyła 75.000 koron skandynawskich na sporządzenie 1.149 map krajów nieznanych, które podróżnik przebył. Karty będą rysowane według trzech skali: 1 : 10.000, 1 : 200.000 i 1 : 2,000.000. Swen Hedin zobowiązał się natomiast ofiarować 50 egzemplarzy Akademii, oddać państwu część swoich zbiorów i 66 procent czystego zysku. Dzieło Hedina, opisujące jego wyprawę naukową, ukaże się jednocześnie w ośmiu językach. Zawiera podobno ciekawe spostrzeżenia meteorologiczne, astronomiczne i sprawozdania z archeologicznych odkryć.

— **Ustawa przeciw pocałunkom.** Z Nowego Jorku donoszą: Niejaki dr. Ware wniósł w ciele ustawodawczem państwa Wirginia projekt do ustawy, wzbraniającej całowania się i nakładającej dość dotkliwe kary na tych którzy się całują, nie mając do tego lekarskiego pozwolenia. W motywach zaznacza wnioskodawca, że pocałunki są bardzo niebezpiecznym środkiem przenoszenia zarazków wielu chorób.

— **Eksplozya.** Z Chicago donoszą: W tutejszej centralnej stacyi elektrycznej zdarzyła się w tych dniach straszna eksplozya. Dotąd wydobyto 30 zwłok, wiele jednak jeszcze jest pod gruzami.

— **Sprzedaż dziewcząt.** Z Korei donoszą, że z powodu głodu sprzedają tam obecnie dziewczęta i kobiety w cenie 150—200 koron. Sprzedaż odbywa się publicznie.

Kronika prowincyonalna.

— **Borysław.** *(Pożar).* W nocy z poniedziałku na wtorek zapaliła się kuźnia w jednej z kopalń na Wolance. Na szczęście nie było wiatru i pożar mimo swej gwałtowności nie rozszerzył się. Gdy budynek spalił się doszczętnie, pożar zagasł.

— **Monasterzyska.** *(Wypadek na rampie kolejowej).* Włościanin Maksym Burnas z Bortnik przejeżdżał przed kilku dniami przez rampę kolejową obok Monasterzysk. W chwili gdy wóz znajdował się na środku toru, nadjechał nagle pociąg ciężarowy. Lokomotywa pociągu zaczepiwszy o wóz rozbiła go w kawałki, zabijając równocześnie na miejscu jednego konia. Burnas i drugi koń wyszli bez szwanku.

— **Stary Sambor.** *(Żywcem spalone dziecko).* Włościanie z Wołoszynowej, Wiszczurowie, udając się w niedzielę do miejscowej cerkwi na nabożeństwo, pozostawili w chacie swą 3-letnią córeczkę Michalinę. W czasie nieobecności rodziców dziecko bawiąc się zapałkami, zapaliło na sobie sukienkę i zginęło w płomieniach. Gdy po jakimś czasie Wiszczurowie powrócili z cerkwi do domu, znaleźli już tylko zwęglone zwłoki dziecka.

— **Złoczów.** *(Straszny wypadek).* Na obszar dworski do Firlejówki przybyli kilka dni temu niejaki Paweł Lengowy z Turza, z drugim nieznanym z nazwiska mężczyzną i udali się do izby przeznaczonej dla parobków w gorzelni na nocleg. Przed ułożeniem się do snu jeden z nich zatkał zawcześnie piec, w którym wieczorem silnie napalono. Na drugi dzień znaleziono obu na ziemi nieżywych. Wszelkie środki przywrócenia ich do życia pozostały bez skutku.

Notatki literacko-artystyczne.

W pracowni p. Antoniego Popiela oglądaliśmy wykończone już w glinie dwa doskonałe biusty, dyrektora kolei państwowych p. Wierzbickiego, i dyrektora Banku hipotecznego p. Lazarusa. Obydwa zostaną w najkrótszym czasie wykute w białym marmurze kararyjskim. Biust dyrektora Lazarusa przeznaczony jest dla szpitala żydowskiego. — Równocześnie pracuje utalentowany artysta nad modelami figur alegorycznych dla nowego dworca kolejowego we Lwowie.

Opera. P. Spettrino, kapelmistrz orkiestry teatru miejskiego, przybył wczoraj do Lwowa. Wkrótce też rozpoczną się przygotowania do sezonu operowego, który — jak wiadomo — rozpocznie się z 1 stycznia i który świetnie się zapowiada. Obecnie pierwszem zadaniem jest należyte uzupełnienie orkiestry.

P. Salomea Kruszelnicka w końcu b. m. udaje się na występy do Neapolu, gdzie spędzi dwa początkowe miesiące 1903 r.

Znakomita artystka śpiewać będzie w tamtejszym teatrze San Carlo, jednym z największych we Włoszech. Pierwszy występ naszej śpiewaczki odbędzie się tam w „Aidzie“.

Lucyan Rydel wykończył wierszem nową sztukę trzyaktową; w dramacie tym wchodzą jedynie trzy osoby: dwóch mężczyzn i kobieta. Tytułu autor jeszcze nie wybrał.

W Palais Royal paryskim ogromną budzi obecnie wesołość nowa doskonała farsa p. t.: „Carotte“, napisana przez Berra, współpracownika *Figara*.

W Paryżu wznowiono w teatrze Variétés głośną operetkę Offenbacha „Orfeusz w piekle“. I tym razem nie zawiodła oczekiwania, lecz podobała się nowej generacyi daleko więcej niż wszystkie współczesne operetki, pozbawione dowcipu i melodyi, owych dwóch koniecznych warunków operetki. Jest to wymowną wskazówką dla wszystkich dyrektorów, goniących za nowinami wątpliwej wartości, a nie umiejących sięgnąć do świeżego zawsze repertoaru takiego mistrza jak Offenbach.

Repertoar teatru miejskiego we Lwowie.

Dziś we czwartek po raz pierwszy (wznowienie) „Makbet“, tragedya w 5 aktach Szekspira. Nieodwołalnie przedostatni gościnny występ Heleny Modrzejewskiej.

W piątek po raz pierwszy „Lekcya tańców“, operetka w 3 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

W sobotę po raz drugi „Lekcya tańców“, operetka w 4 aktach Seweryna Bersona, słowa Emwina.

Repertoar „Filharmonii“ lwowskiej.

We czwartek, 4 grudnia. „Wielki koncert Filharmoniczny“ ze współudziałem Gemmy Bellincioni, artystki oper włoskich.

Program: I. 1. Mendelsohn. Uwertura do op. „Ruy Blas“. 2. a) Puccini. Arya z opery „Tosca“; b) Boito. Arya z op. „Mefistofeles“ odśpiewa z tow. ork. Gemma Bellincioni. — II. 1. Czajkowski. Symfonia Nr. VI. (pathetique). 2. Mascagni. Arya z op. „Cavaleria rusticana“ odśpiewa z tow. ork. G. Bellincioni. — III. 1. Smetana. Balet z op. „Sprzedana narzeczona“. 2. a) Godard. „Berceuse de Joselyn“; b) J. Szulz. „Allons tous les deux“ odśpiewa G. Bellincioni. 3. Wagner. Przygrywka do opery „Lohengrin“.

W piątek, 5 grudnia. „Nadzwyczajny koncert dla dzieci“, (Początek o godz. 6, Abonament uchylony).

Program: I. 1. Fr. Słomkowski „Wieniec melodyj polskich“. 2. Haendl „Scena słowików“. 3. a) Gall „Krakowiak“. b) Moszyński „Mazur ludowy“ odspiewa chór akademicki. — II. 1 Humperdink. Walc z op. „Jaś i Małgosia“. 2. Ries a) Goudolieza. 2. Bonze, odegra Emcia Wolfsthalówna. — 3. Humperdink „Jazda czarownicy“. 2. Clack „Wędrowni spiewacy“ odspiewa chór akademicki. 3. Eilenberg „Warta idzie“.

W sobotę, 6 grudnia, „Wielki koncert Filharmoniczny“, ze współudziałem Gemmy Bellincioni. (Występ drugi i ostatni).

W niedzielę, 7 grudnia, „Koncert popularny“.

W poniedziałek, 8 grudnia. „Koncert popularny“.

We wtorek, 9 grudnia. „Koncert symfoniczny“ ze współudziałem Ignacego Fridmana, pianisty.

GOSPODARSTWO I HANDEL

Bank hipoteczny. Na wczorajszem posiedzeniu rady nadzorczej c. k. uprzyw. galicyjskiego akcyjnego Banku hipotecznego, uchwalono wypłatę kuponu styczniowego od akcyi Banku, płatnego dnia 1 stycznia 1903, po 20 koron od sztuki.

Upaństwowienie kolei Północnej. Wczoraj odbyło się w Wiedniu posiedzenie komitetu Rady kolejowej. — Komitetowi temu dawniej jeszcze przedłożono wniosek o upaństwowienie kolei Północnej. Komitet postanowił wybrać subkomitet do rozpatrzenia tej sprawy. Aby jednak przebieg sprawy skrócić — jak donoszą z Wiednia do *Czasu* — radca Dworu Struszkiewicz przedstawił wniosek następującej treści:

„Uprasza się c. k. Rząd, aby z przysługującego mu prawa na mocy koncesyi z r. 1886 zrobił użytek jak najrychlej“.

Wniosek przyjęto. Będzie on przedłożony *plenum* Rady.

Wagony kolejowe w obrocie handlowym z Rossyą. Na najbliższej sesyi państwowej Rady kolejowej dnia 5 grudnia b. r. ma być poruszona ważna dla stosunków handlowych między Monarchią austro-węgierską a Rossyą kwestya zaprowadzenia wagonów kolejowych systemu Breitsprechera. System ten polega na tem, że wagony kolejowe, skonstruowane według pomysłu Breitsprechera, dyrektora kolei malborsko-mławieckiej, łatwo dają się przesuwać z jednego toru na drugi bez względu na szerokość torów, a nie potrzeba na granicy a Pństw przeładowywać towarów z jednych wagonów do drugich. Dotychczas bowiem w ruchu między krajami o kolejach normalnotorowych i szerokotorowych w stacyi granicznej towary muszą być przeładowywane do wagonów kolei prowadzącej do miejsca przeznaczenia, co połączone jest z wielu niedogodnościami i kosztami.

W obrocie handlowym między Niemcami a Rossyą od dłuższego już czasu na dworcu granicznym w Iłowie są w używaniu wagony systemu Breitsprechera i okazały się bardzo praktycznem urządzeniem. Należy bowiem zważyć, że między szerokością toru kolei rossyjskich (1524 mm.) a szerokością toru kolei niemieckich (1435 mm.) zachodzi znaczna stosunkowo różnica (89 mm.).

Sfery kolejowe austro-węgierskie również zwróciły uwagę na tę nowość, a zarządy kolei państwowych i kolei Północnej wydelegowały specyalne komisye do Iłowa, któreby na miejscu miały się przekonać o praktyczności nowych wagonów. Wagony systemu Breitsprechera w ogólności są zbudowane według typu normalnego kolei niemieckich z zastosowaniem wynalazku Breitsprechera, a koszta takiego wagonu nie są wyższe od kosztów wagonów dziś używanych.

Rząd rossyjski wybudował 1000 takich wagonów, które jednak tylko pod tym warunkiem przechodzić będą na linie państw sąsiednich, jeżeli i te państwa we wzajemnym obrocie używać będą wagonów tego systemu. Otóż rząd pruski postanowił wybudować 1200 wagonów breitsprecherowskich. Rząd rossyjski zawiadomił także austryackie Ministerstwo kolejowe, że wybudował 1000 nowych wagonów i odda je do rozporządzenia w obrocie z Austryą, jeżeli w zamian Ministerstwo austryackie również postara się o takie wagony. Wynalazca systemu, tajny radca budownictwa, Breitsprecher, przybył niedawno do Wiednia i w konferencyach z PP. Ministrami kolei żelaznych i wojny oraz z szefem biura kolejowego przy sztabie generalnym zwrócił uwagę na konieczność przyjęcia nowego systemu wagonów, celem ułatwienia obrotu z Rossyą.

Na najbliższej też sesyi państwowej Rady kolejowej ma być wdrożona akcya w tym kierunku, ażeby nowe wagony, jakie Rząd w najbliższym czasie będzie zamawiał, były zbudowane według systemu Breitsprechera.

Sprawa ta — czytamy w *Czasie* — specyalnie dla naszego kraju jest z tego względu ważna, że Galicya bierze znaczny udział w obrocie handlowym z Rossyą, a mianowicie eksportuje znaczne ilości drzewa do Rossyi. Wywóz materyałów tartych z Austryi do Rossyi na Nowosielicę, więc ze znacznym udziałem Galicyi, wynosi więcej, niż 14.000 wagonów rocznie. W razie zaprowadzenia wagonów nowego systemu, zaoszczędzą eksporterzy znaczne koszta przeładowania towarów na granicy; odpadnie także postępowanie cłowe na granicy, które bardzo często powoduje zepsucie towaru i obniżenie jego wartości. O ile wiadomo, Izba handlowa i przemysłowa w Wiedniu uchwaliła na ostatniem swem plenarnem posiedzeniu zwró-

cić się do Ministerstwa kolejowego z prośbą o zaprowadzenie wagonów systemu Breitsprechera.

Wynik żniw w Rossyi w r. 1902 oceniają: Ze zbiorów pszenicy ozimej 366 milionów pudów, a żyta ozimego 140 milionów pudów.

(*ż*) **Wykaz dochodów** z przewozu na c. k. austryackich kolejach państwowych, oraz na kolejach prywatnych, zarządzanych przez Państwo, tudzież z żeglugi na jeziorze Bodeńskiem, za miesiąc październik 1902 r., w porównaniu z dochodami z października r. 1901:

I. Koleje państwowe w całej Austryi: 22,177.900 koron, mniej o 347.427 koron.

II. Wiedeńska kolej miejska: 389.400 koron, mniej o 49.101 koron.

III. Koleje prywatne w Galicyi i na Bukowinie:

1. Borki Wielkie-Grzymałów: 8.000 koron, mniej o 3.594 koron;

2. Bukowińskie koleje lokalne: 171.700 koron, więcej o 8.916 koron;

3. Nowe bukowińskie koleje lokalne: 120.200 koron, mniej o 805 koron;

4. Chabówka-Zakopane: 21.000 koron, mniej o 2.419 koron;

5. Delatyn-Kołomyja-Stefanówka: 40.600 koron, mniej o 3.333 koron;

6. Dolina-Wygoda: 13.300 koron, mniej o 364 koron;

7. Kołomyjskie koleje lokalne: 8.600 koron, mniej o 244 koron;

8. Kraków-Kocmyrzów, 8.900 koron, mniej o 6.252 koron;

9. Lwów-Bełzec-(Tomaszów): 45.000 koron, mniej o 1.421 koron;

10. Lwów-(Kleparów)-Janów: 5.400 koron, mniej o 694 koron;

11. Łupków-Cisna: 8.800 koron, więcej o 581 koron;

12. Wschodnio-galicyjskie koleje lokalne: 109.900 koron, mniej o 6.216 koron;

13. Piła-Jaworzno: 3.900 koron, mniej o 1.142 koron.

14. Trzebinia-Skawce: 25.200 koron, więcej o 1.227 koron.

Razem wszystkie koleje prywatne w całej Austryi, w zarządzie Państwa prowadzone: 1,838.000 K., mniej o 33.550 K.

IV. Żegluga na jeziorze Bodeńskiem: koron 28.300, mniej o 8 112 koron;

Ogółem cały dochód w październiku b. r. 24,433.600 koron mniej o 438.190 koron niż w tym samym miesiącu r. z.

Ażio przy opłatach cłowych, uiszczanych w srebrze, wynosić będzie w miesiącu grudniu b. r. 19½ prc.

Giełda towarowa. Cukier surowy *loco* Aussig 21·35 do 21·45, *loco* Ołomuniec 20·15 do 20·25, *loco* Berno-Wiedeń 29·— do 29·10, na styczeń *loco* Aussig 20·— do 20·10. Cukier w kostkach: *prima* 88·75 do 89·—, *secunda* 86·25 do 86·50. Spirytus kontyngentowany: *loco* Wiedeń 36·60 do 37·—, Nafta kaukazka: *transito* Tryest 8·— do 8·50, galicyjska przeźroczysta 30·50 do 31·—. (*Ceny w koronach*).

Targ zbożowy.

Lwów, 4 grudnia. Waluta koronowa. Cena za 50 kg. *loco* Lwów. Pszenica gotowa 7·40 do 7·60, pszenica nowa 7·25 do 7·40, żyto gotowe 6·30 do 6·40, żyto na termin 6·10 do 6·20, owies obroczny gotowy 5·90 do 6·20, owies obroczny na termin 5·60 do 5·80, jęczmień pastewny 5·25 do 5·40, jęczmień browarniczy 5·50 do 6·—, rzepak 9·60 do 9·80, łnianka 8·25 do 8·75, groch pastewny 6·— do 6·50, groch do gotowania 7·— do 9·50, wyka 4·50 do 5·—, nasienie lniane —·— do —·—, nasienie konopne —·— do —·—, bób —·— do —·—, bobik 5·10 do 5·40, hreczka —·— do —·—, kukurudza nowa 5·75 do 6·25, kukurudza stara —·— do —·—, chmiel za 56 kilo —·— do —·—, koniczyna czerwona 55·— do 68·—, koniczyna biała 75·— do 90·—, koniczyna szwedzka —·— do —·—, tymotka 22·— do 26·—.

Spirytus *loco* za 50 litr. gotowy *paritas* Tarnopol 16·25 do 16·50, za 50 litr. *paritas* Tarnopol na termin —·— do —·—, waranty —·— do —·—, ekskontyngentowy 7·25 do 7·50.

OSTATNIA POCZTA

Najdost. Arcyksiążę Ferdynand Karol przybył na kilka dni pobyt do Pragi i zamieszkał w Hradczynie.

Dzienniki dowiadują się, że elaborat niemiecki co do żądań Niemców czeskich zawiera następujące najważniejsze punkta: Konferencya niemiecka uznaje, że uregulowanie kwestyi języka państwowego jest sprawą wszystkich Niemców, a więc w jej kompetencyę specyalnie nie wchodzi; żąda wprowadzenia podziału na obwody według dawniejszego projektu Plenera i równoległej organizacyi władz autonomicznych; domaga się, aby uwzględniono przy mianowaniach urzędników narodowości, by mianowano dla czeskich okręgów Czechów, dla okręgów niemieckich zaś Niemców, dla mieszanych jednych i drugich; komitet uważa zasadniczo wprowadzenie czeskiego języka urzędowego nie za niedopuszczalne; kurye z prawem *veto* wprowadzone być mają równolegle z reformą całej ordynacyi wyborczej. — Najważniejszym z tych punktów jest przedostatni, zawiera bowiem klucz do rozwiązania sytuacyi. Jak wiadomo z podanych na innem miejscu szczegółów o obradach komitetu Niemców czeskich, na wczorajszej konferencyi posłów niemieckich redakcya żądań powyższych miała uledz pewnej zmianie.

Według dzienników, w najbliższych dniach przedłożoną będzie Izbie posłów konwencya brukselska i nowa ustawa podatkowa dla cukru. Ustawa ta, według dzienników, nie przyniesie obniżenia podatku cukrowego.

Robotnicy fabryki Kruppa wystosowali do cesarza Wilhelma adres zbiorowy, w którym wyrażają mu z powodu mowy wygłoszonej przez cesarza w obronie czci Kruppa najgłębszą wdzięczność, zapowiadają zamiar wzniesienia pomnika zmarłemu i oświadczają, że wśród robotników Kruppa nie będą nadal cierpiane żywioły, utrzymujące stosunki z oszczercami.

TELEGRAMY GAZETY LWOWSKIEJ

Rada państwa.

Wiedeń, 4 grudnia. Między odczytanemi na dzisiejszem posiedzeniu Izby posłów interpelacyami są: interpelacya Mikołaja Wassilki i tow. w sprawie rozporządzenia prezydyum wyższego sądu kraj. we Lwowie tyczącego się wykonania przepisów, odnoszących się do świąt, ze strony sądów bukowińskich. Interpelacye Breitera i tow. w sprawie zapowiedzianego na 5 b. m. strejku aptekarskiego w Galicyi, w sprawie postępowania wiedeńskiej Izby giełdowej w obec komisyonera giełdowego Artura Kohna, wreszcie w sprawie masowych rzezi Ormian w Turcyi.

Poseł Pommer wnosi, aby wezwać socyalno-polityczną komisyę, by do 2 miesięcy zdała sprawę z przedłożenia rządowego, tyczącego się ubezpieczenia urzędników prywatnych na starość. Wniosek ten przyjęto.

Przystąpiono do dalszego ciągu dyskusyi szczegółowej nad ustawą o domokrąstwie.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*). Bawi tu radca ministeryalny z Ministerstwa sprawiedliwości Witold Hausner, referent dla spraw osobistych i administracyjnych dla Galicyi zachodniej. Dziś odbył konferencye z P. prezydentem apelacyi Czyszczanem. P. Hausner odjeżdża dzisiaj.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Rada nadzorcza Tow. wzajemnych ubezpieczeń rozpoczęła dziś przed południem obrady.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*). Zgromadzenie rady nadzorczej Towarzystwa wzajemnych ubezpieczeń zagaił prezes Towarzystwa Józef Męciński przyczem imieniem rady złożył życzenie panu Ludwikowi Górskiemu prezesowi Towarzystwa kredytowego warszawskiego; dalej poświęcił pośmiertne wspomnienie ś. p. Edwardowi Marynowskiemu b. dyrektorowi Reprezentacyi we Lwowie, oraz przedstawił nowo mianowanego komisarza rządowego p. Kulikowskiego.

Nastąpiły sprawozdania komisyj. Komisya rachunkowa ogniowa przez usta swego referenta p. Michała Garapicha złożyła sprawozdanie, zakończone następującym wnioskiem:

„Rada nadzorcza na podstawie wywodów komisyi stwierdza, że zarzuty podniesione w ostatnich czasach przeciw dyrekcyi Tow. Wz. Ubezp. w broszurze „Poinformowanego“ są nieuzasadnione i niezgodne z rzeczywistym stanem rzeczy, a wyrażając dyrekcyi swoje najzupełniejsze uznanie, zapewniają o swojem niezmiennem zaufaniu“. Wniosek powyższy przyjęła Rada nadzorcza jednogłośnie.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) W sprawie pomnożenia straży wojskowo-policyjnej w Krakowie odbyły wczoraj wieczorem posiedzenie połączone sekcye rady miejskiej skarbowa, prawnicza i wojskowa; uchwalono przedłożyć radzie miejskiej wniosek powiększenia liczby strażników policyjnych w dwójnasób t. j. z 194 na 388 z zastrzeżeniem, że dodatek gminy na utrzymanie policyi ma być zniżony z 35 prc. na 25 prc.

Kraków, 4 grudnia. (*Tel. pryw.*) Dziś zapadł wyrok w sprawie włościan z Łąkty dolnej o gwałt publiczny. 14 osób uznano winnemi zbrodni gwałtu publicznego. Maryannę Holotową skazano na 4 miesiące ciężkiego więzienia, 3 obwinionych otrzymało po 2 miesiące ciężkiego więzienia, 9 po 2 miesiące zwykłego więzienia, a jednego skazano na 6 tygodni aresztu. Na 5 dni aresztu skazano pewnego obwinionego za nieposłuszeństwo żandarmowi.

Wiedeń, 4 grudnia. *Wiener Ztg.* ogłasza: Najj. Pan zamianował prywatnego docenta, dr. Jana Raczyńskiego, nadzwyczajnym profesorem dla chorób dzieci na wydziale lekarskim Uniwersytetu Jagiellońskiego.

Wiedeń, 4 grudnia. P. Minister oświaty dr. Hartel zatwierdził uchwały dotyczących kolegiów profesorskich o dopuszczeniu do wykładów dr. Stanisława Kutrzeby jako prywat. docenta dla dawnego prawa polskiego na Uniwersytecie krakowskim i praktykanta konceptowego statystycznej komisyi centralnej dr. Józefa Buzeka jako docenta prywatnego statystyki na wydziale prawniczym we Lwowie.

Praga, 4 grudnia. Słuchacze Politechniki zachowują się dalej opornie w obec wykładów prof. Wawry i żądają stanowczo usunięcia profesora, grożąc opuszczeniem Politechniki. Rektor ponownie upominał studentów do spokoju.

Budapeszt, 4 grudnia. Wczoraj w kuloarach Izby dep. poseł z partyi niezawisłości Koloman Sabe dostał pomieszania zmysłów, które objawiło się tem, że nie zwracając uwagi na nikogo, wygłaszał sam do siebie rozmaite mowy, a między innemi oświadczył prezydentowi gabinetu, że rozwiązał już kwestyę sterowania balonem. Odwieziono go do domu.

Petersburg, 4 grudnia. Między stacyami Lesewaja a Sinelnikowo, na linii kursko-charkowskiej wodociągi od trzech dni przestały funkcyonować. Ruch pociągów towarowych ustał. Wszystkie stacye zamknięte pociągami towarowymi. W Lesewaja nagromadziło się 2000 naładowanych wagonów i 400 próżnych. Kolej poniosła ogromną stratę. Zamierzają zaprowadzić wodociąg od rzeki Samarska do Lesewaja kosztem pół miliona rubli.

Kopenhaga, 4 grudnia. Carowa-wdowa odjechała wczoraj z powrotem do Rossyi.

Madryt, 4 grudnia. Prezydent ministrów Sagasta wręczył królowi niedowołalnie dymisyę gabinetu uzasadniając krok swój tem, że ze strony opozycyi traktują go z pogardą i nie zasłużonym brakiem wszelkiej uprzejmości. Król zastrzegł sobie 24 godzin do namysłu. Także w kortezach oświadczył Sagasta, że cały gabinet podał się do dymisyi.

Londyn, 4 grudnia. Izba gmin przyjęła przedłożenie szkolne w 3 czytaniu.

Konstantynopol, 4 grudnia. Wczoraj ogłoszono oficyalnie irade sułtańskie o nowych rozporządzeniach dla europejskich prowincyj Turcyi. Postanawiają one między innemi, że żandarmerya ma się składać z mahometan i chrześcian; komisarzami policyi i agentami mianowani będą mahometanie i chrześcianie, umiejący czytać i pisać. Dyrektorowie robót publicznych będą nowo mianowani. System robót przymusowych około dróg pozostaje niezmieniony. Pięć procent dochodów z każdego wilajetu zostaje przeznaczonych na roboty publiczne. Miejscowości liczące ponad 50 domów, otrzymują szkołę ludową. Liczba szkół w każdym okręgu będzie pomnożona. Wszędzie będą utworzone nowe trybunały sądowe według nowej ustawy organizacyjnej, a dotychczasowe ustawy tyczące się wyboru urzędników sądowych zostają zniesione. Urzędnicy powinni na równi sprawiedliwie traktować oba wyznania. Ukończeni słuchacze praw mają w sądzie pierwszeństwo. Trybunały sądowe będą zupełnie niezależne. Przeprowadzenie tych zarządzeń polecono generalnym gubernatorom.

Detroit, 4 grudnia. Jak donosi *Biuro Reutera,* 17 firm handlujących kutem żelazem podpisało umowę celem założenia spółki z kapitałem 16 do 20 milionów dolarów.

Proces Wolfa.

Gnewin (Bruex), 4 grudnia. W procesie Wolfa na wczorajszej rozprawie przesłuchano świadków: posłów Malika, Ira, Walza i Pachera w kwestyi politycznego zachowania się Wolfa, któremu zarzucono, że „w sprawie budowy kanałów wodnych entuzyazmował się dla przedłożenia rządowego a więc i kanałów galicyjskich, co zapewne stało w związku z jego planami importu rosyjskiego zboża do Austryi.“

Świadek Kasper przypomina pewne przemówienie Wolfa w parlamencie, w którem on występował właśnie przeciw kanałom galicyjskim. Na zapytanie przewodniczącego stwierdza świadek, że budowa wszystkich kanałów galicyjskich trwać będzie 20 do 25 lat.

Na zarzut obrońcy Bergera, że Wolf nazwał Schoenerera „starym łotrem“ powiada Wolf, że tak było rzeczywiście, ponieważ Schoenerer podrobionem pismem posyłał listy do jego żony.

Na zapytanie zastępcy Wolfa zeznaje Iro, że wniosek posła Mengera, obejmujący budowę wszystkich kanałów podpisało było 14 posłów ze stronnictwa Wszechniemców. Iro zarzuca Wolfowi niewdzięczność wobec Schoenerera, który zawsze zachowywał się wobec niego bardzo życzliwie i dał mu pieniądze na założenie pisma.

Cały szereg innych świadków zeznaje dla Wolfa przychylnie, a jeden z nich nazwał nawet Wolfa „perłą Niemiec“ (!) co wywołało brawa wśród audytoryum. Świadkowie dalsi zeznają, że Wolf nie agitował za ponownym swym wyborem, że wyborcy byli niezadowoleni z tego, że Wolf po aferze z Seidlem złożył mandat. Z kolei przesłuchano Schafflera, głównego świadka co do stosunków Wolfa z rządem rossyjskim. Schaffler zeznał, że Wolfa nie zna i nie wie nic o tem. Przypuszcza, że powód do podobnych podejrzeń dało to, iż podczas ostatniego pobytu cara w Wiedniu mówiono wiele o zbliżeniu się ekonomicznem Austryi do Rossyi, ale wówczas była mowa tylko o eksporcie z Austryi do Rossyi.

Odczytany następnie protokół zeznań posła Bayerle brzmiał dla Wolfa korzystnie. Na tem odroczono rozprawę do dziś.

Walka kulturna we Francyi.

Paryż, 4 grudnia. Koadyutor wielkiego zakonu Kartuzów w Grenoble oświadczył jednemu ze sprawozdawców *Journal'u*, że członkowie tego zakonu udadzą się naprzód do Hiszpanii, gdzie mają nowo wybudowany klasztor, następnie zaś w każdym razie część ich wyemigruje do Austryi.

Paryż, 4 grudnia. Jak donoszą dzienniki, wstrzymano wypłatę pensyi biskupom w Orleanie, Besançon, Amiens i Nicei. Biskupi ci pierwsi zainicyowali znaną petycyę, którą rada stanu określiła jako nadużycie władzy.

Strejki robotników.

Paryż, 4 grudnia. Stowarzyszenie pomocników piekarskich zwołało zgromadzenie w sprawie powszechnego strejku.

Marsylia, 4 grudnia. Strejk, zdaje się, wchodzi w nowe stadyum. Admirał Rouvier konferował wczoraj z prezesem i sekretarzem komisyi strejkowej, który przyjęli jego interwencyę polegającą na tem, że wezwie właścicieli okrętów do rozpoczęcia rokowań z delegatami strejkujących. Właściciele okrętów zbierają się na naradę.

Telegrafowany kurs wiedeński.

Wiedeń, 4 grudnia 1902. Zamknięcie giełdy *(Schlusscourse).* Godz. 2 min. 30. Akcye austryackiego Zakładu kredyt. 669·—, Akcye węgierskiego Zakładu kredyt. 702·50, Akcye Anglobanku 269·50, Akcye Unionbanku 528·—, Akcye Länderbanku 385·—, Akcye Bankvereinu 449·—, Akc. Bodencredit 913·—, Akcye galicyjsk. Banku hipotecznego 536·—, Akcye Kolei państwowych 686·—, Akcye Kolei Południowej 61·50, Akcye Tramway *A)* —·—, Akcye Tramway *B)* —·—, Akcye Kolei Elbethal 449·—, Akcye Kolei Północnej 5475·—, Akcye Kolei Czerniowieckiej —·—, Akcye Alpiny 360·—, Akcye Rima Muranyi 466·—, Akcye Praskiego Towarzystwa żel. 1435·—, Akcye Fabryki broni 295·—, Akcye Tureckie tytoniowe 332·—, Obligacye węgierskiej indemnizacyi 99·90, Renta majowa 101·20, Austryacka Renta koronowa 100·40, Węgierska Renta koron. 97·90, 5½ l. Listy Tow. kredytowego ziem. 96·20, 4 prc. Listy Banku krajowego 97·—, 4 i pół prc. Listy Banku krajowego 101·—, 4 prc. Listy Banku hipotecznego 95·75, 4 i pół prc. Listy Banku hipotecznego 100·15, 5-prc. Listy Banku hipotecznego 110·—, 4-prc. Gal. Obligacye propinacyjne 99·15, 4-prc. Gal. pożyczka kraj. z r. 1893 97·80, 4-prc. pożyczka miasta Lwowa 94·75, Losy tureckie 112·25, Marki 117·05, Ruble 253·25.

Odpowiedzialny redaktor **Adam Krechowiecki.**

Nadesłane.

Wykaz

pięciu liczb wyciągniętych w c. k urzędzie loteryjnym we Lwowie dnia 3. grudnia 1902.

30 — 10 — 26 — 28 — 55

Następne ciągnienia odbędą się dnia 17. i 31. grudnia 1902.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 4. grudnia 1902

HOTEL GEORGE.

PP. ks. H. Lubomirski z Rozwadowa, hr. W. Dzieduszycki z Jezupola, hr. S. Komorowski z Siekierczyc, J. Rylska z Uhrynowa, G. Bellincioni z Warszawy, F. Dzierzyński z Rzeszowa. K. Hanf z Pragi, F. Seazighino z Przewożca, F. Heller z Wiednia, H. Heller z Pragi.

HOTEL FRANCUSKI.

PP. A. Giżowski z Wołynia, W. Kraiński z Perespy, J. Trzecieski z Miejsca piastowego.

HOTEL EUROPEJSKI.

PP. Dr. H. Jordan z Krakowa, H. Gottleb Haszlakiewicz z Ganczar, P. Mycielki ze Smolnika, A. Sym z Mikuliczyn.

HOTEL IMPERIAL.

PP. Dr. W. Kozłowski z Zabłonic, F. Chwaibsg z Konstantynopola.

Ruch pociągów kolejowych obowiązujący z dniem 1. maja 1902 r. (Czas środkowo-europejski).

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	przyjeżdża do Lwowa [dworzec główny]
12 15	—	Z Ickan (Jas, Bukaresztu, Konstantynopola), Delatyna (od 1/10 do 30/4), Zaleszczyk, Wyżnicy, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Serethu, Radowiec, Valeputny i Suczawy.
2·31	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Wieliczki, Orłowa, N. Sącza, Jasła, Chabówki, Zakopanego.
—	3·35	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	6·10	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Warszawy, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Przemyśl, Wieliczki, Rymanowa, Sanoka, Chyrowa.
—	6·20	Z Ickan, Czortkowa, Kałusza, Körözmezö (od 13 7 do 31/8 wł. co niedzieli i święta), Brodiny, Putny, Suczawy.
—	6·50	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14/9 włącznie).
—	7·45	Z Janowa.
—	8·00	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
—	8·10	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	8·15	Z Rawy ruskiej i Sokala.
—	8·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Stróża, Orłowa (od 1/5 do 30/9 wł.), Mezö Laborz (Pesztu).
—	10·25	Z Rzeszowa, Lubaczowa.
—	11 55	Z Stanisławowa, Potutor, Köresmezö.
—	1·16	Z Ławocznego, Kałusza, Chyrowa, Borysławia.
—	1 23	Z Janowa.
1 35	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Jasła, Tarnobrzegu, Rymanowa, Iwonicza, Sanoka.
1·45	—	Z Ickan (Jass, Bukaresztu) Czortkowa, Kałusza, Zaleszczyk, Wyżnicy, Serethu, Suczawy.
2·35	—	Z Podwołoczysk (Odessy), Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	3·14	Z Brzuchowic (od 15,5 do 14,9 włącznie w niedziele i święta).
—	4·40	Z Tuchli (od 15/6 do 30/9), Skolego (od 1/5 do 30/9, Stryja, Chyrowa, Borysławia.
—	5·35	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Grzymałowa, Potutor, Zaleszczyk, Husiatyna, Iwania pustego, Skały, Kopyczyniec.
—	5·40	Z Ickan, Żydaczowa, Nowosielicy, Berhomethu, Czudina, Brodiny.
—	5 50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Oświęcima, Wieliczki, Orłowa, Mielca via Dembica, Sambora, Chyrowa.
—	6 00	Z Bełzca, Sokala, Lubaczowa Rawy Ruskiej.
—	8·04	Z Brzuchowic (od 15/5 do 14,9 włącznie).
8·40	—	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Karlsbadu, Pragi), Zakopanego przez Kraków (od 25 6 do 15,9, Nowego Sącza, Orłowa (od 1/7 do 15/9), Jasła, Lubaczowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza
—	9·12	Z Brzuchowic (od 15 5 do 14/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9 20	Z Ickan (Bukaresztu) Husiatyna, Koresmezö, Potutor, Nowosielicy, Valeputny, Suczawy.
—	9 25	Z Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	9·32	Z Szczerca (od 1/6 do 15/9 włącznie w niedzielę i święta).
—	9·50	Z Krakowa (Berlina, Wrocławia, Wiednia, Warszawy) Oświęcima, Jasła, Lubaczowa, Tarnobrzegu, Iwonicza, Rymanowa, Sanoka.
—	10 03	Z Janowa (od 1/5 do 15/9 włącznie w niedziele i święta).
—	10 20	Z Podwołoczysk (Odessy Kijowa), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Skały, Iwania pustego.
—	10 50	Z Ławocznego (Pesztu), Chyrowa, Kałusza, Borysławia

Na dworzec Podzamcze.

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	3·14	Z Tarnopola, Borek wielkich, Grzymałowa.
—	7·40	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów.
2·20	—	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Brodów, Grzymałowa, Husiatyna, Kopyczyniec.
—	5·11	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa) Kopyczyniec, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Brodów.
—	10.02	Z Podwołoczysk (Odessy, Kijowa), Kopyczyniec, Brodów, Zaleszczyk, Potutor, Iwania pustego, Skały, Husiatyna.

Pociąg posp. o godzinie	Pociąg osob. o godzinie	odjeżdża ze Lwowa [z dworca głównego]
12·45	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Rozwadowa, Jasła, Chabówki, Zakopanego p. Rzeszów, Orłowa.
2·51	—	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu, Constanca), Potutor, Czortkowa, Körösmezö, Słob. rung., Zaleszczyk, Nowosielicy, Serethu, Borodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	4·15	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Chyrowa. Sambora, Jasła, Stróż, Mielca, Orłowa, Wieliczki, Oświęcima
—	5·50	Do Brzuchowic. (od 15/5 do 14/9 włącznie codziennie).
—	6 25	Do Ickan, (Jass, Bukaresztu), Żydaczowa, Potutor, Körösmezö, Nowosielicy, Brodiny, Putny, Valeputny, Suczawy.
—	6 30	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Husiatyna.
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Drohobycza, Borysławia.
8 30	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina Pragi, Karlsbadu), Lubaczowa, Sambora, Chyrowa, Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Orłowa.
—	8·40	Do Krakowa (Wiednia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu), Sanoka, Rymanowa, Iwonicza, Tarnobrzegu, Stróż, Orłowa (od 1/5 do 15/9), Jasła.
—	9·00	Do Ławocznego, Chyrowa, Borysławia, Kałusza.
—	9 15	Do Janowa.
—	9 50	Do Bełzca, Sokala, Lubaczowa.
—	10 30	Do Czerniowiec, Potutor, Nowosielicy
—	10·40	Do Tarnopola, Potutor.
—	1·25	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 włącznie w niedziele i święta).
1 55	—	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Zaleszczyk, Husiatyna, Skały Iwania pustego, Grzymałowa
—	2.00	Do Szczerca (od 1/5 do 15/9 w niedzielę i święta).
—	2·15	Do Brzuchowic (od 15,5 do 14/9 włącznie w niedziele i święta)
2·40	—	Do Ickan, Potutor, Kałusza, Czortkowa, Zaleszczyk, Wyżnicy, Körösmezö.
2 55	—	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Pragi, Karlsbadu), Jasła, Chabówki, Zakopanego, Wieliczki, Nowego Sącza Lubaczowa.
—	3 05	Do Tuchli (od 15/6 do 30,9 włącznie), Skolego (od 1/5 do 30/9 włącznie). Stryja, Chyrowa, Borysławia,
—	3.15	Do Janowa (od 1/5 do 30/9).
—	3 26	Do Brzuchowic (od 15/5 do 14 9 włącznie).
—	3 30	Do Rzeszowa, Chyrowa, Lubaczowa.
—	6 10	Do Stanisławowa, Żydaczowa.
—	6·20	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Berlina, Warszawy) Chyrowa, Mezö Laborez (Pesztu), N. Sącza, Orłowa od 1/5 do 30/9), Oświęcima.
—	6·30	Do Janowa (od 1/5 do 15/9 wł. w dnie powszednie, od 16 9 do 30 4 wł. codziennie).
—	6·35	Do Ławocznego, (Pesztu), Chyrowa, Borysławia, Kałusza
—	7 10	Do Rawy ruskiej, Sokala.
—	8·16	Do Brzuchowic (od 15 5 do 14 9 wł. w niedziele i święta)
—	8·25	Do Przemyśla (od 1/5 do 30/9 wł)
—	9 00	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
—	10 05	Do Janowa (od 1/5 do 15 9 wł. w niedziele i święta)
—	10·30	Do Ickan, Czortkowa, Nowosielicy, Berhomethu, Serethu, Brodiny, Suczawy.
—	11 00	Do Krakowa, (Wiednia, Wrocławia, Warszawy, Pragi, Karlsbadu, Chyrowa Rymanowa Iwonicza, Tarnobrzegu, Orłowa, Wieliczki, Chabówki, Zakopanego.
—	11 10	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec Iwania pustego, Skały, Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa.

z dworca „Podzamcze"

Pociąg posp.	Pociąg osob.	
—	6·43	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec Husiatyna.
—	10·57	Do Tarnopola. Potutor
2 09		Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów, Kopyczyniec, Zaleszczyk, Husiatyna, Skały, Iwania pustego, Grzymałowa.
	9·20	Do Podwołoczysk, (Kijowa, Odessy), Brodów.
	11·32	Do Podwołoczysk, Kopyczyniec, Iwania pustego, Skały Husiatyna, Zaleszczyk, Grzymałowa

Uwaga: Pora nocna oznaczona jest ramkami. — Czas środkowo-europejski jest późniejszy o 36 minut od czasu lwowskiego.

CENNIK
lwowskiej Izby handlowej i przemysłowej

Lwów, dnia 4. grudnia 1902.

	płacą walutą koron. K.	h.	żądają walutą koron. K.	h.
I. Akcye za sztukę.				
Banku hip. gal. po 200 zł. (400 kor.)	536	—	550	—
Banku gal. dla handlu i przem. po zł. 200 (400 kor.)	—	—	300	—
Banku kred. gal. po 200 zł. w. a. w likwidacyi	—	—	—	—
Kol. gal. Kar. Ludw. po 200 zł. mk (420 kor.)	—	—	—	—
Kol. Lwów-Czern.-Jassy po 200 zł. w. a. w srebrze (400 kor.)	556	—	565	—
Fabryki wagonów w Sanoku przedtem Lipińskiego po 500 kor.	—	—	350	—
Tow. dla gal. przedsięb. elektrycznych wod. po 200 zł (400 kor.)	400	—	420	—
II. Listy zastawne za 100 kor. (bez kupona)				
Banku h. g. 5% w. a. wyl. z 10%	110	—	—	—
„ „ „ 4½% „ los. w 50 l.	100	—	100	70
„ „ „ 4% „ 60 l. po 200 k.	95	50	96	20
„ kraj. 4½% „ los. w 51 l.	101	—	101	70
„ „ 4% „ los. w 57 l.	97	—	97	70
Tow. kred. gal. ziem. 4% (pierwsza emisya)	96	50	97	20
Tow. kredyt. galic. ziemsk. 4% los. w 41½ lat	96	70	—	—
4% los. w 56 lat	95	90	96	60
III. Obligi za 100 kor.				
Gal. funduszu propin. 4% w. a.	98	80	99	50
Bukow. funduszu propin. 5% w. a.	102	50	—	-
Komunalne Banku kr. 5% (2 em.)	102	—	102	70
„ „ „ 4½% (3 em.)	100	30	101	—
„ „ „ 4% (4 em.)	96	30	97	—
Kolej. lokalne dtto 4% po 200 kor.	96	30	97	—
Pożyczki kraj. 6% w. a. z r. 1873	—	—	—	—
„ „ 4% po 200 kor. z roku 1893	97	30	98	—
Pożyczka m. Lwowa 4% po 200 kor.	94	30	95	—
„ „ „ 4½% „ 200 „	100	50	101	20
IV. Losy.				
M. Krakowa po zł. 20 (40 kor.)	77	—	82	—
V. Monety.				
Dukat cesarski	11	22	11	34
20 frankówka	19	—	19	20
100 rubli rosyjskich srebrnych	250	—	254	--
100 rubli rosyjskich papierowych	252	—	254	--
100 marek niemieckich	116	70	117	30

Kurs giełdy wiedeńskiej.

Dnia 3. grudnia 1902.

	płacą	żądają
A. Ogólny dług państwa.		
Jednolity dług państwa w banknot. maj-listopad	101.25	101.45
luty-sierpień	101 10	101 30
Jednolity dług państwa w srebrze styczeń-lipiec	101.—	101 20
kwiecień-październik	101 —	101 20
Losy z roku 1854 po 250 zł. mk. 4 pr.	182 -	186.--
„ „ 1860 po 500 zł. wa. 5 pr.	151.50	152 50
„ „ 1860 po 100 zł. 5 pr.	183.—	185.80
„ „ 1864 po 100 zł.	247.—	251.—
„ „ 1864 po 50 zł.	247.—	251.—
Listy zast. domen państ. 120 zł. 5 pr.	299.40	300.40
B. Dług państwa (wszystkich w Radzie państwa reprezentowanych krajów koronnych).		
Austr. renta złota wolna od podatku za 100 zł. 4 pr.	120.65	120 85
Austr. renta w wal. kor. wolna od podatku za 200 kor. 4 pr.	100.30	100.50
C. Obligacye kolejowe.		
Kol. Arcyks. Albrechta za 100 zł. 4 pr.	99.50	100.45
Kol. Cesarz. Elżbiety w złocie wolne od podatku za 100 zł. 4 pr.	118.—	—.—
Kol. za 200 zł. mk. 5¼ pr. (ostemp. akcye)	513.—	—.—
Kol. Cesarza Franciszka Józefa za 100 zł. 5¼ pr,	128.—	128.50
Kol. Arcyks. Rudolfa w wal. koron. wolne od podatku za 200 kor. 4 pr.	99 60	100 60
Kol. Karola Ludwika po 200 zł. mk. (ostemp. akcye) 5 pr.	99.40	100.40
Obligacye pierwszeństwa (kolejowe).		
Kol. Arc. Albrechta za 300 zł. 5 pr.	114.—	—.—
w złocie za 200 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Kol. Czeskiej zach. za 200 1000 i 5000 zł. 5 pr.	99.65	100.55
Kol. Czeskiej emisy. z r. 1895 za 400 kor. 4 pr.	99.70	100.70
Kol. bukowińskiej lokaln. za 400 kor. 4 pr.	98.50	99 50
Kol. galic. Karola Ludwika za 200, 100 zł. 4 pr.	99.47	100.45
Kol. lwowsko-czern.-jasskiej z r. 1894 za 200 kor. 4 pr.	99.40	100.40
Kol. Arcyks. Rudolfa (Salzkammergut) za 400 marek 4 pr.	118 30	—.—
D. Dług państwa (krajów korony węgierskiej).		
Węg, złota renta za 100 zł. 4 pr.	—.—	—.—
„ „ „ w wal. kor. za 200 kor. 4 pr.	97.45	98.15
Węg. oblig. prop. za 100 zł. 4½ pr.	86.40	87.40
„ obl. pr. regul. Cisy za 100 zł. 4%	156.50	158 50
„ poż. prem. za 100 zł. (200 kor.)	200.—	202 —
„ „ „ za 50 zł. (100 kor.)	200.—	202.—
E. Obligacye indemnizacyjne		
Kroacyi i Slawonii za 100 zł. 4 pr.	98.50	99 50
Węgier za 100 zł. 4 pr.	97.95	98.95
F. Inne publiczne pożyczki.		
Losy regul. Dunaju z r. 1870 za 100 zł. 5 pr.	284.—	288 —
Poż. reg. Dunaju z r. 1878 los 5 pr.	107.—	108.—
Poż. kraj. Bukowiny z r. 1893 los za 200 kor. 4 pr.	97.40	98.40
Bukowińskie obl. propinacyjne los za 100 zł. 5 pr.	103.—	104.—
Gal. poż. kr. z r. 1873 za 100 zł. 6 pr.	—.—	—.—
„ „ „ „ 1893 za 200 k. 4 pr.	97.20	98.20
„ obl. prop. „ 1889 za 100 zł. 4 pr.	98.70	99.70
Pożyczka miasta Lwowa z r. 1896 za 100 zł. 4 pr.	94.50	95.35
Renta włoska za 100 lirów (96 kor.) 4 pr.	—.—	—.—
Poż. serb. prem. za 100 frank. 2 pr.	86.35	88.25
Tureckie obl. prem. kol. za 400 frank.	—.—	—.—
G. Listy zastawne. Oblig. hipot. i listy dłużne (za 100 zł. Nom.).		
Anglo Austr. banku los w 30 l. 4½ pr.	—.—	—.—
Austr. zakł. kr. ziem. los w 50 l. 4 pr.	97.95	98.95
„ „ obl. prem. z r. 1880 3 pr.	263.—	268.—
„ „ „ „ „ 1889 3 pr.	263.—	265.—
Bukowiński zakł. kred. ziem. los 5 pr.	104.35	—.—
„ „ „ „ los 4 pr.	97.50	98.—
Gal. akc. b. hip. 10 pr. prem. los 5 pr.	110.—	111.—
„ „ „ „ los 50 lat 4½ pr.	100.15	100.60
„ „ „ „ „ 60 lat za 200 kor. 4 pr.	95.75	96 75
Gal. Tow. kred. ziem. 4 pr. los. 56 lat	95.75	96 75
„ „ „ „ 4 pr. los. 41 lat	97.—	—.—
„ „ „ „ 4 pr. stare	95 55	—.—
„ „ „ „ 4 pr. za 200 kor.	—.—	—.—
Banku krajowego dla Galicyi Lodom. 4½ pr. 51½ lat zwrotne	101.—	102.—
Banku krajowego oblig. komun 2 emisya 5 pr.	102 25	103.25
Banku krajowego oblig. komun. 3 emisya 42 lat za 200 kor. 4½ pr.	100.25	10 .—
Banku kr. losy 57½ l. za 200 k. 4 pr.	96 50	97.50
Austro-węg. banku 40½ lat los. 4 pr.	100.40	101 40
„ „ „ 50 lat los. 4 pr.	100 40	101 40
H. Obligacye z prawem pierwszeństwa za 100 zł. nom.		
Czeskiej kolei półn. za 300 zł. 5 pr.	—.—	—.—
Tow. żegl. par. po Dunaju za 100 i 200 zł. 6 pr.	108.—	109.—
Tow. żegl. par. po Dun. Em. r. 1886 4 pr.	115.—	115.60
Kol. półn. ces. Ferd. em. z r. 1886 4 pr.	100.60	101.50
„ „ „ „ „ „ 1887 4 pr	101.—	101.70
„ „ „ „ „ „ 1888 4 pr	100.85	101.85
„ „ „ „ „ „ 1891 4 pr	100.60	101 60
Kolej Lwów-Czern.-Jassy z r. 1884 za 300 zł. 5 pr.	92 20	93.20
Kolej Lwów-Czern. z r. 1884 za 300 zł. 4 pr.	98 65	99 65
Gal. kol. lok. wschod. za 100 zł, 4 pr.	—.—	—.—
Węg. gal. kol. em. 1870 za 100 zł. 5 pr.	108 15	109 10
„ „ „ „ 1876 za 200 zł. 5 pr.	108.15	109.10
„ „ „ „ 1887 za 300 zł. 4 pr.	98 30	99 30
J. Losy (za sztukę)		
Budapeszteńskie (Basilica) 5 zł.	18.90	19 90
Zakład kred. dla hand. i przem. 100 zł.	434 —	439 —
Clary 40 zł. mk.	187 —	200.—
Pożyczka miasta Insbruku 20 zł.	88.—	89 50
Losy miasta Krakowa 20 zł.	76.—	78 —
Pożyczka miasta Lublany 20 zł.	75.—	78.50
Palffy 40 zł. mk.	182.—	187.—
Czerw. krzyża austr. tow. 10 zł.	55 —	56.—
Czerw. krzyża węg. tow. 5 zł.	26 40	27 40
Losy fund. arcyks. Rudolfa 10 zł.	70.—	74.—
Salma 40 zł. mk.	242.—	246.—
Pożyczka miasta Salzburga 20 zł.	77.—	80.—
St. Genois 40 zł. mk.	240 —	260.—
Pożyczka m. Stanisławowa 20 zł.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 100 zł. mk. 4½ pr.	—.—	—.—
„ „ Tryestu 50 zł. 4 pr.	220.—	240.—
K. Akcye banków (za sztukę)		
Banku Anglo Austr. 240 kor.	260.—	270.—
Peszt. banku handl. 500 zł.	2575.—	2580.—
Zakład kred. dla handlu i przem.	—.—	—.—
Węg. banku kredyt. 200 zł.	705 —	706.—
Dolno austr. tow. esk. 500 zł.	486 —	490.—
Galic. banku hipot. 200 zł.	535 —	537.—
„ „ dla hand. i przem. 200 zł.	—.—	280
Banku dla krajów koronnych 200 zł.	336 25	337 25
„ Austro-węg. 1400 k.	1552.—	1562 —
„ Związk. (Unionbank) 200 zł.	530.—	531 —
Czeskiego banku związkowego 100 zł.	247.—	248 —
Zivnostenska banka 100 zł.	354.—	354 50
L. Akcye Przedsiębiorstw transportowych.		
Buk. kol. lok. akc. pierw. 200 zł.	400.—	406.—
„ „ „ akcye zakład. 200 zł.	366 —	370 —
Kolei półn. ces. Ferd. 1000 zł, mk.	5560 —	5590.—
Kołom. kol. lok. (akc. pierw.) 200 zł.	—.—	—.—
Kol. Lwów-Bełzec (akc. pier.) 200 zł.	—.—	—.—
„ Lwów-Czern.-Jassy 200 zł.	553 —	557.—
„ wschod.-galic.-lokaln. 200 zł.	392.—	400.—
„ państwowych 200 zł.	—.—	—.—
„ południowej 200 zł.	—.—	—.—
„ węg. galic. l. 200 zł.	430 —	433 —
Austr. Tow. żegl. na Dunaju 500 zł. mk.	883 —	887.—
M. Akcye Przedsiębiorstw przemysłowych.		
Tow. kopalń węgla w Brüx 100 zł.	706.—	710 —
Galic. karpackie naft. tow. 500 kor.	800 —	810 —
Austr. tow. górnicze Alpine 100 zł.	360 50	361 50
Praskiego tow. żelazn. przem 200 zł.	1430 —	1440.—
Schodnicy 500 kor.	635 —	645 —
Tureck zarz. tytoniow. 500 franków	—.—	—.—
Trifail. tow. kop węgla 70 zł	385 —	388 —
N. WEKSLE.		
Berlin za 100 marek 5 pr.	117.05	117.25
Londyn za 10 funt. szt. 4 pr.	239.40	239 60
Paryż za 100 franków	95 27	95 40
Petersburg za 100 rubli 4½ pr.	—.—	—.—
Niemieckie banki	117.10	117 45
Włoskie banki	95.10	95 30
Francuskie banki	95 10	95 25
Szwajcarskie banki	95.10	95 25
O. WALUTY.		
Dukat cesarski	11.35	11.39
Austr. węg. 8 guld. złota moneta	—.—	—.—
20-frankówka	19.09	19.11
20 markówka	23.42	23 50
Rosyjski półimperyał.	—.—	—.—
Niemieckie banknoty za 100 marek	117 05	117.25
Włoskie banknoty za 100 lir.	95.10	95.30
Ruble	2 53	2.54

Licytacye.

L. cz. E. I. 1125/2 (7) (10.176 3—3)

Dnia 29. grudnia 1902 o godzinie 11 przed południem, odbędzie się w biurze Nr. 22 sądu tutejszego, licytacya realności w Kołomyi Nr. kons. 102 wyk. hip. 175/II. z przynależytościami.

Realność powyższa, oceniona na 12.755 kor., zaś przynależytości na 5 kor.

Najniższa cena, poniżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 7504 kor. 16 hal.

Warunki licytacyjne które się zatwierdza i inne odnośne dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 26.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kołomyja, dnia 4. listopada 1902.

L. cz. E. 1378/2 (4) (10.185 3—3)

Dnia 31. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem odbędzie się w sądzie tutejszym w biurze Nr. 4 licytacya 1/3 części realności lwh. 41 ks. gr. gm. kat. Sokołowa Wola, wraz z przynależnością, składającą się z 1/3 części domu bez numeru.

Nieruchomość wystawiona na licytacyę jest ocenioną na 200 kor, przynależność zaś na 100 kor.

Najniższa cena wynosi 150 kor.

Warunki licytacyjne i inne dokumenta przejrzeć można w kancelaryi sądowej.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Ustrzyki dolne, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. E. 306/2 (5) (10.200 2—3)

Dnia 21. stycznia 1903 o godz. 9 rano w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 8 w Muszynie, odbędzie się licytacya a) realności lwh. 190, b) 1/4 części posiadłości lwh. 87, c) 1/8 części posiadłości lwh. 86, d) 15/120 części posiadłości lwh. 88, e) 6/96 części posiadłości lwh. 72 ks. gr. gm. Jastrzębik, dłużników Jacka i Oleny małż. Szkwarłów własnych.

Nieruchomości powyższe, wystawione na licytacyę, są ocenione a) na 260 kor., b) na 300 kor., c) na 30 kor., d) na 30 kor., e) na 40 kor. razem na 660 kor., przynależności na 8 kor.

Najniższa oferta wynosi ad a) 174 kor wadyum 26 kor., ad b) 200 kor. wadyum 30 kor., ad c) 20 kor. wadyum 3 kor., ad d) 20 kor. wadyum 3 kor, ad e) 28 kor. wadyum 4 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, biuro Nr. 8.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II

Muszyna, dnia 23. listopada 1902.

L. cz. E. 339/2 (4) (10.151 2—3)

W sprawie egzekucyjnej Michała Kurasiewicza z Ruskiej wsi, przeciw Janowi Kurasiewiczowi i małoletniemu Hryciowi Kurasiewiczowi, działającemu przez matkę i opiekunkę Maryę Korbecką z Ruskiejwsi, na żądanie Michała Kurasiewicza w celu zniesienia wspólnej własności realności whl. 101. ks gr. gm. Ruskawieś objętej, nastąpi dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10. w tutejszym ck. Sądzie Oddział III. licytacya realności whl. 101. ks. gr. gm. Ruskawieś objętej wraz z przynależnościami, składającymi się z domu mieszkalnego o dwóch izbach, stajni i stodoły pod jednym dachem, tudzież murowanej piwnicy, stanowiących własność Jana Kuraa siewicza w 2/4, zaś Michała i mał. Hrycia Kurasiewicza po 1/4 części.

Najniższa oferta wynosi 1.500 kor., poniżej której sprzedaż nie nastąpi.

Warunki licytacyjne i dokumenty odnoszące się do tej realności mogą mający chęć kupna przeglądnąć w godzinach urzędowych w podpisanym sądzie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Dubiecko, dnia 6. listopada 1902.

L. cz. E. 1816/2 (3), E. 1532/2 (3), E. 1727/2 (3), E. 1735/2 (5), E. 1881/2 (3). (10.236 1—3)

Na żądanie Ozyasza Wielopolskiego, Bernarda Koflika, Chaima Ettingera, Jędrzeja Kędry, Towarzystwa zaliczkowego w Brzozowie, Towarzystwa eskontowego w Brzozowie i Jana Gierlacha, odbędzie się dnia 30. grudnia 1902 o godz. 10 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV., licytacya a) 1) realności whl. 438, 2) połowy realności whl. 441, 3) 1/4 części realności whl. 442, 4) 1/5 części realności whl. 443 ks. grunt Izdebki, b) połowy realności whl. 122 i realności whl. 1034 gminy Brzozów, c) realności whl. 162 gminy Jabłonica polska, d) realności whl. 31 i 277 gminy Grabownica, e) realności whl. 522 gminy Blizne.

Realność ad a) 1) jest oceniona na 2125 kor, część 2) na 17 kor. 50 hal., 3) na 3 kor. 75 hal., ad 4) na 10 kor., ad b) na 495 kor., ad c) 5870 kor, ad d) 1) 4755 kor, 2) 20.010 kor., ad c) 7020 kor.

Najniższa cena wynosi ad a) 1) 1412 kor. 66 hal., 2) 11 kor. 26 hal, 3) 2 kor. 50 hal, 4) 6 kor. 66 hal, ad b) 410 kor, ad c) 3913 kor. 32 hal., ad d) 1) 3170 kor., 2) 1334 kor., ad e) 4680 kor, poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tych nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. IV.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższych nieruchomościach bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.

Brzozów, dnia 25. października 1902.

L. cz. E 3005/2 (5) (10.243)

Dnia 15. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1, odbędzie się licytacya 1/3 części realności whl. 35 gm. Dora, wraz z przynależnościami.

Cząstka nieruchomości, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1310 kor., jej przynależności zaś na 30 kor.

Najniższa cena wynosi 893 kor. 33 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych, w sądzie niżej wymienionym, w biurze Nr. 1.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C k. Sąd powiatowy, Oddział III.

Delatyn, dnia 8. listopada 1902.

L. cz. E. 3299/2 (3) (10.248)

Zobowiązany Ignacy Kowalski w Kałuszu.

Dnia 23. grudnia 1902 o godz. 9 rano, odbędzie się w sali rozpraw Nr. III. sądu tutejszego, licytacya realności whl. 2348 gm. Kałusz objętej.

Nieruchomość ta, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 1900 kor.

Najniższa cena wynosi 950 kor., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne i inne odnośne dokumenta można przejrzeć w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 5.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.

Kałusz, dnia 13. listopada 1902.

L. cz. E. 321/1 (36) (10.258)

Dnia 23. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem, w biurze Nr. 9 tutejszego sądu, odbędzie się licytacya realności objętej whl. 283 gm. Trembowla, wraz z przynależnościami.

Nieruchomość ta została oceniona na 12.000 kor, przynależności zaś na 325 kor. 80 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie przyjdzie do skutku, wynosi 6162 kor. 90 hal.

Warunki licytacyjne i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 11.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeżeli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.

Trembowla, dnia 20. listopada 1902.

L. 25.063/902. (10.171 3—3)

OBWIESZCZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Przemyślu rozpisuje niniejszem trzecią licytacyę na wydzierżawienie prawa poboru podatku konsumcyjnego od wyszynku wina, moszczu winnego i owocowego w niżej umieszczonym wykazie poszczególnionego okręgu poborczego na rok 1903 i warunkowo na rok 1904 i 1905, lub też bezwarunkowo na trzy lata t. j. od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905.

Oferty pisemne zaopatrzone w 10% wadyum mają być wniesione do c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Przemyślu najpóźniej do godziny 12 w południe dnia dzień licytacyi poprzedzającego.

Warunki licytacyi jakoteż wykaz miejscowości, należących do tego okręgu dzierżawnego można przejrzeć w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu, jakoteż w c. k. Nadzorach straży skarbowej w Przemyślu, Mościskach, Jaworowie i Babicach. Przy tem zwraca się uwagę stron interesowanych, że do latkowych ofert, wnoszonych po zamknięciu rozprawy licytacyjnej, nie będzie się przyjmować, że zatem uwzględnione będą tylko oferty (pisemne lub ustne), wniesione do rozprawy licytacyjnej.

L. porządkowa	Okręg dzierżawny	Cena wywołania na jeden rok od wina: koron	Cena wywołania na jeden rok od wina: hal.	Licytacya odbędzie się w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Przemyślu od godz. 9 rano do 12 w południe dnia	UWAGA
1	D bromil	901	17	15. grudnia 1902	Zauważa się, że dzierżawca względnie spółka ugodowa obowiązani są na żądanie Wydziału krajowego we Lwowie pobierać dodatek krajowy do podatku spożywczego od wina, moszczu winnego i owocowego jak długo ten dodatek krajowy istnieć będzie i za prawo poboru tego dodatku uiszczać 30% czynszu dzierżawnego, który za prawo poboru samego podatku umówiony został, dalej że zmiana tego dodatku krajowego ma mieć ten sam skutek, co zmiana taryfy podatku spożywczego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Przemyśl, dnia 26. listopada 1902.

L. 50.125/902. (10.261)

OGŁOSZENIE LICYTACYI.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego w Stanisławowie rozpisuje niniejszem III. licytacyę ustną i pisemną, celem wydzierżawienia prawa poboru podatku konsumcyjnego od mięsa i wina w wyszczególnionych niżej okręgach dzierżawnych na przeciąg 3 lat t. j. na czas od 1. stycznia 1903 do końca grudnia 1905 i to albo bezwarunkowo, lub tylko warunkowo t. j. z prawem wypowiedzenia dzierżawy w 1 lub 2 roku trwania tejże na czas pozostały.

Bliższe daty dotyczące tej licytacyi co do ilości gmin należących do pojedynczych okręgów dzierżawnych, wysokości ceny fiskalnej, tudzież co do terminu licytacyjnego są następujące:

L. porz.	Okręg dzierżawny	Ilość miejscowości należących do okręgu dzierżawnego	Przedmiot dzierżawy	Cena fiskalna mięsa K	Cena fiskalna mięsa h	Cena fiskalna wina K	Cena fiskalna wina h	Dzień przeprowadzenia licytacyi
1	Bolechów	34	prawo poboru podatku konsumcyjnego od mięsa	9400	—	—	—	15. grudnia 1902
2	Rożniatów	30		8587	—	—	—	
3	Buczacz	35	prawo poboru podatku konsumcyjnego od wina	—	—	1266	—	16. grudnia 1902
4	Niżniów	5		—	—	83	30	

Pisemne oferty ostemplowane na 1 kor, zaopatrzone w wadyum w wysokości 10% ceny wywołania, należycie ostemplowane i oznaczone odpowiednim napisem, wnosić należy na ręce c. k. Dyrektora okręgu skarbowego w Stanisławowie najpóźniej do godziny 1 po południu dnia poprzedzającego ustną licytacyę t. j. dnia 14. względnie 15. grudnia 1902. Oferty wniesione po tym terminie, tudzież oferty telegraficzne nie będą uwzględnione. Bliższe warunki licytacyjne przejrzeć można w c. k. Dyrekcyi okręgu skarbowego w Stanisławowie, tudzież w c k. Nadzorach straży skarbowej Stanisławowskiego okręgu skarbowego gdzie nazwy pojedynczych miejscowości, wchodzących w skład każdego okręgu dzierżawnego są podane. Zarazem nadmienia się, że na podstawie § 10 gal. ust. kraj. z 20/3 1891 Nr. 35 i §. 2 ust. kraj. z 4/7 99 D. u. k. Nr. 93 obowiązani są dzierżawcy prawa poboru podatku konsumcyjnego od wina, moszczu winnego i owocowego opłacać do kas rządowych równocześnie z czynszem dzierżawnym, także 30% tego czynszu tytułem opłaty krajowej za co jednak mają prawo pobierać od stron 30% dodatek do podatku rządowego.

C. k. Dyrekcya okręgu skarbowego.

Stanisławów, dnia 27. listopada 1902.

L. cz. E. 1537/2 (12) (10.244)

Sprostowanie.

Na wniosek galicyjskiego Zakładu kredytowego włościańskiego w likwidacyi we Lwowie prostuje się tus. edykt licytacyjny z dnia 8. listopada 1902 l. cz. E. 1537/2 (10) w ten sposób, że w dniu 9. grudnia 1902 o godzinie 10 przed południem w biurze Nr. 9 tut. sądu odbędzie się także licytacya realności objętej whl. 45 ks. gr. gm. Żurawiczki Maryi z Przewrockich Rutowej własnej. Bliższe szczegóły podano edyktem powyższym.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Jarosław, 28. listopada 1902.

L. cz. E 601/2 (7) (10.253)

Dnia 17. grudnia 1902 o godz. 10 rano, odbędzie się licytacya połowy realności lwh. 360 gm. Bonecin z przynależnościami.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 2178 kor., przynależności zaś na 528 kor. 60 hal.

Najniższa cena, niżej której sprzedaż nie nastąpi wynosi 1798 kor. 30 hal.

Warunki licytacyjne i inne odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta przejrzeć można w tut. sądzie, w biurze Nr. 7.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radłów, 6. listopada 1902.

L. cz. E. VIII. 2485/2 (7) (10.229)

Na żądanie Kasy oszczędności miasta Krakowa, odbędzie się dnia 29. grudnia 1902 o godz. 11 przed południem w sądzie tutejszym, ul. św. Jana 22, w sali rozpraw V., licytacya realności lk. 493 Dz. I. lwh. 478 ks. gr. gm. kat. Kraków objętej, stanowiącej dom murowany dwupiętrowy z oficynami, wraz z przynależnościami, składającemi się z 8 sztuk drzwi drewnianych, 1 żaluzyi sklepowej, 19 stor okiennych, 1 latarni, 3 lamp blaszannych, 1 chodnika, dzwonka elektrycznego, wózka żelaznego, 120 kluczy.

Nieruchomość, wystawiona na licytacyę, jest oceniona na 144.909 kor., 31 hal., przynależności zaś na 127 kor.

Najniższa cena wynosi 72.518 kor. 16 hal., poniżej tej ceny sprzedaż nie przyjdzie do skutku.

Warunki licytacyjne które jako odpowiadające ustawie równocześnie zatwierdza się i odnoszące się do tej nieruchomości dokumenta (wyciąg tabularny, wyciąg katastralny, protokoły ocenienia i t. d.) może każdy, mający chęć kupienia, przejrzeć podczas godzin urzędowych w sądzie tutejszym, w biurze Nr. 2.

Takie prawa, w obec których niniejsza licytacya byłaby niedopuszczalną, należy zgłosić do sądu najpóźniej przy wyznaczonym terminie licytacyjnym, inaczej roszczenia tego rodzaju co do samej nieruchomości nie mogłyby być już ze skutkiem podnoszone.

Te osoby, dla których jakie prawa lub ciężary na powyższej nieruchomości bądź obecnie już istnieją, bądź w toku postępowania licytacyjnego powstaną, zawiadamiane będą o dalszych wydarzeniach tego postępowania jedynie przez przybicie na tablicy sądowej, jeśli nie mieszkają w okręgu sądu niżej wymienionego i nie wskażą temuż sądowi pełnomocnika do doręczeń, w siedzibie sądu zamieszkałego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VIII.
Kraków, dnia 20. listopada 1902.

Upadłości.

L. cz. S. 2/2 (1) (10.136 3—3)

Edykt konkursowy.

C. k. Sąd obwodowy w Nowym Sączu zezwolił na otwarcie konkursu do majątku p. Zofii Horowitzowej firmy niezarejestrowanej.

Komisarzem konkursowym mianuje się c. k. Radcę Sądu krajowego p. Józefa Wilusza zaś tymczasowym zawiadowcą masy pana adw. Dra Romana Sichrawy adw. w Nowym Sączu.

Wierzycieli wzywa się, ażeby na audyencyi, wyznaczonej na dzień 12. grudnia 1902 godzina 10 przed południem w tym sądzie w biurze Nr. 105, przedłożyli dokumenty, poświadczające ich roszczenia, wystąpili z wnioskami względem zatwierdzenia tymczasowego zawiadowcy lub zamianowania innego i jego zastępcy i przystąpili do wyboru wydziału wierzycieli.

Wzywa się także tych wszystkich, którzy chcą wystąpić jako wierzycieli konkursowi z roszczeniami, ażeby roszczenia swe, chociażby co do nich spór już zawisł, stosownie do przepisów ord. konkurs., zgłosili w tym sądzie najdalej do dnia 15. stycznia 1903 a na audyencyi likwidacyjnej, na dzień 16. stycznia 1903 o godzinie 10 przed południem w tymże sądzie powiatowym w biurze komisarza konkursowego wyznaczonej, polikwidowali je i ustanowili dla nich porządek.

Wierzycieli, którzy zaniedbają terminu zgłoszenia, tak poszczególnym wierzycielom jak i masie upadłościowej zwrócą koszta urosłe przez ponowne zwołanie ogółu wierzycieli i badanie dodatkowego zgłoszenia i będą wykluczeni od podziałów uskutecznionych na podstawie formalnego projektu podziału.

Wierzycielom na audyencyi likwidacyjnej jawiącym się i zgłoszonym służy prawo w miejsce zawiadowcy masy, jego zastępcy i członków wydziału wierzycieli, dotychczas urzędujących, powołać ostatecznie wolnym wyborem inne osoby swego zaufania.

Audyencyę likwidacyjną przeznacza się zarazem do postępowania ugodowego.

Postępowanie konkursowe co do spółki i pojedynczych spólników będzie oddzielnie prowadzonem.

Dalsze ogłoszenia w toku postępowania konkursowego umieszczać się będzie w części urzędowej „Gazety Lwowskiej".

Wierzycieli, którzy nie mieszkają w Nowym Sączu lub w pobliżu Nowego Sącza mają wymienić w zgłoszeniu pełnomocnika do doręczeń, w temże miejscu zamieszkałego; w przeciwnym bowiem razie na wniosek komisarza konkursowego ustanowi się dla nich na ich koszt i niebezpieczeństwo pełnomocnika dla doręczeń.

C. k. Sąd obwodowy, Oddział IV.
Nowy Sącz, dnia 28. listopada 1902.

Konkursa.

L. 4911. (10.188 3—3)

KONKURS

Zarząd król. miasta Żółkwi rozpisuje niniejszem konkurs na posadę rachmistrza z płacą roczną 1400 koron, 20% dodatkiem drożyźnianym i prawem do emerytury.

Posada powyższa nadaną zostanie na razie prowizorycznie, poczem po roku nienagannej służby nastąpić może stabilizacya.

Kompetenci o posadę rachmistrza winni w myśl rozporządzenia Wydziału krajowego z dnia 29. maja 1891 l. 67 Dz. u. kr. wykazać się:

1. Egzaminem państwowym z rachunkowości.
2. Jednoroczną praktyką przy kasie jednego z Magistratów, kasie rządowej lub Wydziału krajowego.
3. Nieprzekroczonym 40 rokiem życia, a nadto złożyć kaucyę w wysokości 1400 koron na książeczce lwowskiej kasy oszczędności lub w papierach pupilarne bezpieczeństwo mających.

Należycie udokumentowane podania wnosić należy do dnia 15. grudnia b. r. włącznie na ręce Zarządu miasta Żółkwi.

Z Zarządu miasta Żółkwi.
Żółkiew, 27. listopada 1902.
C. k. komisarz rządowy.
Sheybal.

L. cz. Prez. 20847. (10.260)

KONKURS.

W okręgu lwowskiego wyższego Sądu krajowego są do obsadzenia przy sądach powiatowych w Kosmaniu i Wyżnicy po jednej posadzie adjunktów sądowych w IX. klasie rangi ze systemizowanymi poborami.

Ubiegający się o te, ewentualnie o posadę adjunkta sądowego opróżnić się mogącą przy innym sądzie na Bukowinie wniosą swoje należycie udokumentowane podania przy wykazaniu znajomości języków krajowych, najdalej do 25. grudnia 1902 do Prezydyum c. k. Sądu krajowego w Czerniowcach.

Prezydyum c. k. wyższego Sądu kraj.
Lwów, dnia 29. listopada 1902

Kuratele.

L. cz. L. 11/2 (3) (10.179 2—3)

Mikołaja Tanulcka z Fereskuli uznaje się umysłowo chorym.

Kuratorem ustanawia się Michała Rubczuka z Fereskuli.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Kuty, dnia 22. sierpnia 1902.

L. cz. IV. 15/92 (5) (10.127 2—3)

Dla uznanej za umysłowo niedołężną Pauliny Strzelbickiej, ustanowiono kuratorem Jana Pawłowicza z Pruchnika.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Pruchnik, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. P. 297/2 (3) (10.100 2—3)

Józef Ciurka, lat 30 z Brzezny uznany za bezwłasnowolnego z przyczyny niedołęstwa umysłowego.

Kuratorem ustanawia się brata Jana Ciurkę.

C. k. Sąd powiatowy.
Stary Sącz, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. P. 56/2 (10) (10.099 2—3)

Michał Kurnicki z Nikłowic uznany marnotrawnym.

Kuratorem jego ustanowiono Hryńka Hapiaka z Nikłowic.

Sądowa Wisznia, 14. kwietnia 1902.

L. cz. L. 11/2 (5) (10.119 2—3)

Aleksander Ząbkowski z Ostrowa został uznany za marnotrawnego, a kuratorem jego ustanowiono p. Tomasza Zagajewskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 4. października 1902.

L. cz. L. 14/2 (4) (10.120 2—3)

Michał Barabasz z Żużela został uznany za marnotrawnego, a kuratorem jego ustanowiono Michała Kaczkowskiego.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Bełz, dnia 15. października 1902.

L. cz. P. 169/02 (10.146 2—3)

Paraszka Mykietyn z Łukawicy niżnej uznana umysłowo chorą, kuratorem ustanowiony Dmytro Mykietyn z Łukawicy niżnej.

C. k. Sąd powiatowy Oddział VII.
Stryj, dnia 18. marca 1902.

L. cz. P. 377/2 (7) (10.162 2—3)

Pawło Wereszczyński z Ostałowic uznany umysłowo chorym, kuratorem jego ustanowiono Iwana Smala z Ostałowic.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział III.
Przemyślany, dnia 10. października 1902.

L. cz. P. 91/2 (6) (10.168 2—3)

Michał Gad z Wesołowa uznany marnotrawcą. Kuratorem jego Franciszek Zawisza z Wesołowa.

C. k. Sąd powiatowy.
Zakliczyn, 13. listopada 1902.

L. cz. P. 309/2 (1) (10.155 2—3)

Wojtko Bilecki z Jasienowa uznany marnotrawnym, a kurator Antoś Biłecki z Jasienowa ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 2. października 1902.

L. cz. P. 310/2 (1) (10.154 2—3)

Jurko Tryhub z Czerniatyna uznany marnotrawnym, a kuratorem jego Semen Zaliszczuk ustanowiony.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział V.
Horodenka, dnia 2. października 1902.

L. cz. P. VII. 200/2 (4) (10.145 2—3)

Michał Nostadt z Kalinowa uznany marnotrawnym, kuratorem ustanowiono Walentego Nostada brata Michała z Kalinowa.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VII
Sambor, dnia 30. października 1902.

L. cz. L. IX. 20/2 (4) (10.177 2—3)

C. k. Sąd powiatowy w Tarnopolu uznaje w myśl §. 273 u. c. Oleannę Nyznyk z Mszanca za głupkowatą i ustanawia dla niej kuratorem Iwana Danyluka z Mszanca.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IX.
Tarnopol, dnia 12. września 1902.

L. cz. P. 23/2 (1) (10.206 2—3)

Prokop Semczuk z Babina uznany marnotrawcą, kuratorem ustanowiony Dmytro Czyżewski z Babina.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Wojniłów, dnia 6. lipca 1902.

Rozmaite obwieszczenia.

L. cz. T 28/98 (20) (10.190 2—3)

Tutejszy edykt z dnia 5. czerwca 1902 l. cz. T. 28/98 (13, 14) wydany w postępowaniu umarzającym co do 70 sztuk kuponów 4% obligacyi galicyjskiej pożyczki krajowej z roku 1891 serya D Nr. 56 na 10000 koron opiewającej, z których pierwszy był płatnym w dniu 1. listopada 1897 a ostatni w dniu 1. maja 1932, — prostuje się w ten sposób, że wzywa się posiadaczy wyżej wymienionych kuponów, by je w przeciągu roku sześciu tygodni i trzech dni od dnia ostatniego ogłoszenia tego edyktu sądowi tutejszemu przedłożyli lub prawa swe do takowych w tym samym czasie wykazali gdyż w razie przeciwnym na ponowne żądanie proszącego kupony te za umorzone uznane będą.

C. k. Sąd krajowy cywilny,
Oddział VII.
Lwów, dnia 25. września 1902.

L. cz. C. I. 233/2 (1) (10.198 2—3)

Przeciw nieobecnym Ołeksie Mroczkowskiemu, Annie 2 śl. Ostapów i Tacyannie Mroczkowskiej z Sielca bieńk. wniósł Matwij Mroczkowski w Sielcu bieńk. pozew o uregulowanie hipoteki lwh. 459 i innych księgi Sielec bieńków.

Na podstawie tego pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 11. grudnia 1902 godzinę 9 przed południem w biurze Nr. I.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Pan Tomasz Wasyliszyn z Sielca bieńk. będzie ich zastępywał dopokąd się w Sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Kamionka Str. 29. października 1902.

L. cz. T. 14/2 (1) (10.137 2—3)

OGŁOSZENIE.

C. k. Sąd obwodowy w Samborze wzywa niewiadomego posiadacza blankietu wekslowego za 20 hal. zaopatrzonego na pierwszej stronie podpisem "Wilhelm Dreifach", na drugiej stronie zaś podpisem "dr. Izak Dreifach".

C. k. Sąd obwodowy, Oddział V.
Sambor, dnia 14. listopada 1902.

L. cz. A. 179/2 (3) (10157 2—3)

C. k. Sąd powiatowy Oddział IV. w Kopyczyńcach zawiadamia, że Wasyl Hałabicki zmarł w roku 1874 w Peremiłowie bez pozostawienia rozporządzenia ostatniej woli.

Między innymi powołana jest do tego spadku Jeryna Hałabicka.

Gdy miejsce pobytu Jeryny Hałabickiej nie jest znane, przeto wzywa się by ją, w ciągu roku od daty tego edyktu licząc — do spadku się oświadczyła, gdyż inaczej przewód spadkowy z ustanowionym dla niej kuratorem Stefanem Hutą w Peremiłowie przeprowadzonym zostanie.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział IV.
Kopyczyńce, dnia 6. czerwca 1902.

L. 4409/902 (10.213 2—3)

OBWIESZCZENIE.

Wydział Rady powiatowej brodzkiej podaje do wiadomości opodatkowanych w powiecie, że budżet powiatowy na rok 1903 i budżeta funduszu powiatowego dróg gminnych, budowy dojazdu kolejowego, tudzież budowy i utrzymania dróg powiatowych Brody-Załoźce i Brody-Leszniów-Szczurowice zostały po myśli ust. o Repr. pow. wyłożone w biurze Wydziału powiatowego do przejrzenia przez opodatkowanych.

Z Wydziału Rady powiatowej.
Brody, dnia 2. grudnia 1902.

L. cz. A. 336/2 (4) (10.249 1—3)

C. k. Sąd powiatowy w Kozowie podaje do wiadomości, że ś. p. Warwara Pucilowa z Ceniowa zmarła z rozporządzeniem ostatniej woli.

Do spadku powołany jest Michał Biłous, a gdy miejsce jego pobytu nie jest znane, wzywa się go by w przeciągu roku licząc od daty tego edyktu zgłosił się w sądzie tutejszym i wniósł oświadczenie do spadku gdyż w przeciwnym razie zostanie przewód spadkowy przeprowadzony ze zgłaszającymi się spadkobiercami i z ustanowionym dla niego kuratorem p. adw. dr. Friedem z Kozowy.

Kozowa, dnia 20. czerwca 1902.

L. cz. C. I. 282/2 (1) (10250)

Przeciw nieobecnym Stefanowi Nowosadowi i Antoniemu Nowosadowi przdtem w Baworowie wniósł Piotr Wojnarski w Baworowie pozew o własność 2/7 wlh. 221 gm. Baworów i 2/7 lwh. gm. Zastawie.

Rozprawa wyznaczona na 9., grudnia 1902 9 rano biuro Nr. 8.

Ustanowiony dla strzeżenia praw pozwanych kuratorem Michał Łysy będzie ich zastępował, dopokąd oni się w sądzie nie zgłoszą, lub pełnomocnika nie ustanowią.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Mikulińce, dnia 24. listopada 1902

L. cz. C. II. 377/2 (1) (10.256)

Przeciw Kazimierzowi Kudukowi i Magdalenie Makowej których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Sokołowie przez Macieja i Teresę Kroczeńskich pozew o własność i intabulacyę 2/6 części realności lwh. 190 gm. Górno.

Na podstawie pozwu wyznaczono rozprawę na dzień 1. grudnia 1902 o godzinie 9 rano, Nr. 9.

Celem strzeżenia praw pozwanych ustanawia się Pana Sebastyana Kiełbia w Górnie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Sokołów, dnia 18. listopada 1902.

L. cz. C. II. 330/2 (1) (10.252)

Przeciw Rozalii Jureckiej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Oświęcimiu przez Wiktoryę Jurecką pozew o 300 kor.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę na dzień 4. grudnia 1902 godzinę 9 rano, biuro Nr. 7.

Celem strzeżnia praw kurandki ustanawia się Pana Józefa Wądrzyka w Polance wielkiej kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie kurandkę w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki ona w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Oświęcim, dnia 12. listopada 1902.

L. cz. C. I. 231/2 (1) (10.262)

Przeciw Iwanowi Berład Andreja którego miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Śniatynie przez Arona Hendla kupca w Śniatynie pozew o 200 kor.

Na podstawie pozwu wyznacza się audyencyę do ustnej rozprawy procesowej na dzień 10. grudnia 1902 godz. 10 rano do tego biuro Nr. I.

Celem strzeżenia praw Iwana Berłada Andreja ustanawia się Pana adw. Dra Ziembę w Śniatynie kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie ustanowi.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział I.
Śniatyn, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. C. II. 346/2 (1) (10.274)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Walentemu Dużemu przedtem w Tryńczy, wniesionym został do ck. Sądu powiatowego w Przeworsku przez Józefa Macha z Głogowca pozew o ustalenie odwołania rozporządzenia ostatniej woli śp. Sebastyana Dużego i wyłącznie ustawowego porządku dziedziczenia.

Na podstawie tego pozwu wyznaczoną została audyencya do ustnej rozprawy na dzień 11. grudnia 1902 przed południem b. Nr. II.

Celem strzeżenia praw Walentego Dużego ustanawia się pana Jana Dużego gospodarza w Tryńczy kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Walentego Dużego w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy. Oddział II
Przeworsk, dnia 19. listopada 1902.

L. cz. C. II. 384/2 (2) (10.254)

Przeciw Barbarze ze Steciów Burowej której miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Radomyślu przez Feiwla Jakóba i Feiwla Isslera pozew o uznanie prawa odkupu 5/12 części realn. lwh. 10 i 11 gm Zgórsko za zgasłe.

Na podstawie pozwu wyznaczono w tut. Sądzie biuro Nr. 2. audyencyę do ustnej rozprawy na dzień 17. grudnia 1902 o godzinie 11 rano.

Celem strzeżenia praw Barbary Burowej ustanawia się Pana Dra Łojasiewicza adwokata w Radomyślu kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie Barbarę Burową w rzeczonej sprawie na jej koszt i niebezpieczeństwo, dopóki w sądzie się nie zgłosi, lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. C. VI. 270/2 (1) (10.230)

Przeciw spadkobiercom ś. p. Karola Knitlinga, których miejsce pobytu jest nieznane, wniesionym został do c. k. sądu powiatowego w Samborze przez Iwana Strubyckiego Dołczyk pozew o własność parc. bud. lk. 281 ks. gr. gm. Brzegi.

Na podstawie pozwu wyznaczono audyencyę do rozprawy na dzień 15. grudnia 1902 o godz. 9 rano w biurze Nr. VI.

Celem strzeżenia praw spadkobierców ś. p. Karola Knitlinga, ustanawia się Pana Iwana Decyka Jaców rolnika w Brzegach kuratorem.

Tenże kurator zastępywać będzie pozwanych w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział VI.
Sambor, dnia 16. listopada 1902.

L. cz. C. II. 299/2 (3) (10.275)

Mojżeszowi i Sarze Lindom w sprawie toczącej się przed tut. c. k. sądem Wawrzyńca Gaja przeciw Mojżeszowi i Sarze Lindom o 392 koron, ma być doręczoną uchwałą z dnia 28 listopada 1902 C. II. 299/2 (3), którą wyznaczono ustną rozprawę na dzień 17. grudnia 1902 godz. 11 rano w tut. Sądzie biurze Nr. 2.

Ponieważ niewiadomo gdzie Mojżesz i Sara Lindowie przebywają, ustanawia się w celu strzeżenia ich praw, kuratorem Pana Jana Glasera notaryusza w Radomyślu, który ich zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na ich koszt i niebezpieczeństwo, dopóki oni w sądzie się nie zgłoszą lub pełnomocnika nie zamianują.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Radomyśl wielki, dnia 28. listopada 1902.

L. cz. C. II 208/2 (1) (10.235)

Przeciw niewiadomemu z życia i miejsca pobytu Bernardowi Mandowskiemu wniesła do tut. Sądu Franciszka Chmura zamężna Jakubowska z Andrychowa pozew o uznanie zapłaty sumy 400 złr. zpn. intabulowanej na jego rzecz na realności lwh. 343 ks. gr. Andrychów itd. i wydanie kwitu z deklaracyą ekstabulacyjną.

Na podstawie pozwu tego wyznaczono ustną rozprawę na dzień 30. grudnia 1902 o godz. 9 przed południem w biurze Nr. 4.

Celem strzeżenia praw Bernarda Mandowskiego ustanawia się pana Franciszka Horaka, c. k. Notaryusza w Andrychowie kuratorem który jego zastępywać będzie w rzeczonej sprawie na jego koszt i niebezpieczeństwo, dopóki on w sądzie się nie zgłosi lub pełnomocnika nie zamianuje.

C. k. Sąd powiatowy, Oddział II.
Andrychów, dnia 1. grudnia 1902.

Firmy.

L. cz. Firm. 1402/2. (10.191 2—3)

Ogłoszenie.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy we Lwowie ogłasza, że w roku 1903 ogłaszane będą wpisy do rejestru handlowego tegoż sądu w czasopismach: „Centralblatt für die Eintragungen in das Handelsregister“, „Gazeta Lwowska“ i „Przegląd prawa i administracyi“, wpisy zaś do rejestru stowarzyszeń zarobkowych i gospodarczych tylko w czasopiśmie „Gazeta Lwowska“.

C. k. Sąd krajowy jako handlowy,
Oddział IV.
Lwów, dnia 22. listopada 1902.

Doniesienia prywatne.

Kolej lokalna Lwów-Kleparów-Janów.

Rozpisanie budowy.

Na kolei lokalnej z Janowa do Jaworowa długości 31·1 km. mają być następujące roboty w drodze pisemnych ofert, za ryczałtowem wynagrodzeniem do wykonania rozdane, a mianowicie: budowa podtorza, ułożenie nawierzchni, rozwóz materyałów i wykonanie nadtorza (budynków), z wyłączeniem dostarczenia żelaznej konstrukcyi mostów, materyałów do nawierzchni żelaznych, stalowych i drzewnych, jak również urządzeń mechanicznych dla stacyi wodnych, oraz urządzeń dla budynków.

Roboty budowlane mają być rozpoczęte niezwłocznie i tak mają być prowadzone, aby kolej oddaną została do użytku publicznego najdalej do dnia 31. października 1903 roku.

Plan szczegółowy przedłożony w swoim czasie komisyi reambulacyjnej wraz z załącznikami, plany budowy podtorza, nawierzchni i nadtorza, wykazy mających stanąć budynków, warunki do wnoszenia ofert i formularze oferty, które muszą być przez ubiegającego się o roboty, podpisane, można przeglądać w centralnem biurze kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów we Lwowie w gmachu Banku hipotecznego plac Halicki 15.

Odnośne opieczętowane oferty, jak również wadyum w wysokości 30.000 koron w gotówce, lub w papierach pupilarnych, licząc je w dniu złożenia po 90% wedle kursu giełdowego z dnia poprzedniego, mają być wniesione najdalej do dnia 20. grudnia 1902 roku godziny 12-tej w południe do biura centralnego kolei lokalnej Lwów-Kleparów-Janów we Lwowie.

W razie przyjęcia oferty złożone wadyum będzie zatrzymane jako kaucya kontraktowa. Ubiegający się o roboty ma pozostać w słowie do 31. stycznia 1903 roku.

Niniejszem najwyraźniej się zastrzega, że tylko ci oferenci, na uwzględnienie ich podaży liczyć mogą, którzy niewątpliwie udowodnią że do prowadzenia robót posiadają odpowiednie środki pieniężne i są fachowo uzdolnieni.

Oferty, których części składowe powyżej oznaczone i do przejrzenia wyłożone i załączniki przez ubiegających się o roboty nie byłyby podpisane, lub do których wadyum w oznaczonym terminie złożonem by nie zostało, tudzież oferty, w których podstawowe części ofert byłyby zmienione, uważane będą za nie wniesione.

Rada nadzorcza Towarzystwa akcyjnego pod firmą: Kolej lokalna Lwów-Kleparów-Janów zastrzega sobie wyraźnie, wedle własnego ocenienia wolny wybór pomiędzy wniesionemi ofertami, jak również i prawo odrzucenia wszystkich ofert bez wymienienia powodów i rozdanie budowy w sposób jaki uzna za stosowny.

Lwów, dnia 1. grudnia 1902.

Rada nadzorcza.

(Przedruk nie będzie płacony).

Na gwiazdkę i upominki noworoczne
polecamy
Magazyn zegarmistrzowsko-jubilerski

J. DĄBROWSKIEGO
Lwów, Hetmańska 4.

Wielki wybór pierścionków zaręczynowych, obrączek ślubnych, szpilek, łańcuszków i t. p. Zegarków małych i wielkich, od najtańszych do najdroższych z pierwszorzędnych fabryk genewskich.

Otwarto
w Pasażu Mikolascha
od ulicy Krętej

Najnowszy francuski

Chromo-Fotoskop

= Świat i życie w barwnych = obrazach plastycznych. = Widoki natury = podróże = Stolice świata = Wyprawy naukowe = Wypadki historyczne = Obrazy z postępu cywilizacyi = Sztuka i nauka = itd. itd.

= Zmiana obrazów co tygodnia =

Od 30. listopada

Czarny las nad Renem

Wstęp 10 ct.

Otwarte od 10-tej rano do 10-tej wieczór.

Drobne ogłoszenia

od wyrazu petitem 3 halerzy, tłustym petitem 4 halerzy.

50 koron dam za dyurnum sądowe na Podolu, poste-restante „Podole" Lwów.

Kucharzy, gospodynie, klucznice, lokai, oficyalistów prywatnych, wszelką służbę męską i żeńską poleca: Biuro Zagórskiej Chorążczyzna 7.

3 pokoje z kuchnią i spiżarką I. piętro, do najęcia od 1. stycznia ul. Teatralna 1. przy pl. Maryackim.

Korespondentki z zasuszonymi kwiatami i szarotkami Morskiego Oka po 10 ct. — Pieszczyński, Skład sztucznych kwiatów, pasaż Mikolascha.

Świeży miód deserowy kuracyjny, własna pasieka, 5 klgr. 6 kor. 60 hal. franko. Odbiorcy bardzo zadowoleni. **Korzeniewicz, em. naucz. Iwanczany pl.**

Sprzedam niezwykle ciekawą amerykańską powieść fantastyczno-naukową Lloyd'a „Etidorhpa Kres ziemi" (niemieckie tłumaczenie) 2 spore illustrowane tomy. — „Etidorhpa" Biuro dziennników, Pasaż Hausmana.

Skład płócien Korczyńskich Lwów, Halicka 16, poleca w wielkim wyborze gotową bieliznę damską, męską i dziecinną oraz kołdry na wełnianej wacie i materace włosienne.

Kto chce mieć na zimę dobrą, ciepłą kołdrę niech się uda z zaufaniem do specyalnej pracowni kołder i materaców

JÓZEFA SCHUSTERA
Lwów, ul. Kopernika l. 5. (3)
Kołdry atłasowe jedwabne podwójne na wełnie po zł. 14, 15, 18, 20, 22, 24, 28 do zł. 32.

Kredytu wekslowego

na 6 prc. udzielam właścicielom dóbr ziemskich, realności we Lwowie i firmom protokołowanym kupieckim. Dwa dobre podpisy konieczne. Zgłoszenia **„Pomoc 10" poste rest. Lwów.**

Losy na spłaty miesięczne
z prawem do wygranych po złożeniu pierwszej raty poleca dom bankowy

Schütz i Chajes
we Lwowie, pl. Maryacki 7.

Kupno i sprzedaż efektów, losów i monet. Wypłata kuponów. Bezpłatna rewizya losów i efektów.
Kalendarzyk wysyła się bezpłatnie.

Wysiewki z najlepszych herbat ½ fl. zł. 1.30 i 1.60
poleca handel herbaty i kawy
Edmunda Riedla we Lwowie.

Na św. Mikołaja

i do upiększania drzewka, polecam olbrzymi wybór
cukierków ozdobnych
czekoladowych, likierowych arabesek, pieczywa migdałowe itp. Na życzenie wysyłam skrzyneczki, zawierające 120 rozmaitych sztuk za 1 złr., bardzo piękne figurki, skrzynka za 2 złr., z aniołkiem na szczyt drzewka o 15 ct. drożej. P. T. odsprzedawcom znaczny opust. Skrzynkę i opakowanie nie liczy się.

Z wysokiem poważaniem

Antoni Tesar, cukiernik w Bernie
przy ul. Piekarskiej l. 74.

Kuryer Kolejowy

zawiera:

Najdokładniejszy rozkład jazdy dla Galicyi i Bukowiny.

Wszelkie połączenia z zagranicą i do miejsc kąpielowych.

Ceny biletów jazdy.

Mapę sytuacyjną.

Dział informacyjny etc. etc.

Do nabycia we wszystkich księgarniach, biurach dzienników, trafikach.

= Cena 12 ct. =

Ważne!!!

Dla Świetnych
c. k. Sadów i Urzędów
kompletnie urządzone prasy autograficzne, jakoteż wszelkie przybory do tych,
mianowicie:

Płyty czynkowe
Czernidło autograficzne w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Czernidło piórowe w puszkach po 1/8, 1/4, 1/2, 1/1 klg.
Preparat autograficzny
Atrament autograficzny Dornera
Atrament autograficzny Leonhardiego
Atrament autograficzny we flaszkach blaszanych po 1/4 i 1/2 litr.
Tektury do pras
Guma arabska do pras
Gąbki i grzybki do czyszczenia pras
Kreda do czyszczenia płyt
Papier szmirglowy do czyszczenia płyt
Tusz autograficzny w laskach
Tusz litograficzny w laskach
Pokost litograficzny
Terpentyna francuska do pras
Hektografy gotowe
Masa hektograficzna najlepsza
Atrament hektograficzny: czarny, fioletowy, czerwony, niebieski i zielony
Atrament do pisania i kopiowania we flaszkach, kamionkach i na wagę w najlepszym gatunku
Papier do pisania konceptowy, kancelaryjny i ministeryalny
Pióra stalowe do pisania
Ołówki Hardtmutha czarne i kolorowe

poleca najtaniej
jedyny wyłączny skład
Alojzego Hübnera
Lwów, Rynek l. 38.

Sery
krajowe poleca
Mleczarnia Przeworska
Lwów, pl. Smolki 5 i ul. Hetmańska 8,
wysyła w paczkach pocztowych.

KARYKATURY

Dwutygodnik satyryczno-humorystyczny illustrowany
wychodzi 1. i 15. dnia w miesiącu.
Do nabycia we wszystkich księgarniach i większych trafikach.
Adres Redakcyi i Administracyi: Zyblikiewicza 15.

Prenumerata:

we Lwowie:		na prowincyi:	
kwartalnie	kor. 1·60	kwartalnie	kor. 2·—
półrocznie	kor. 3·20	półrocznie	kor. 4·—
rocznie	kor. 6·40	rocznie	kor. 8·—

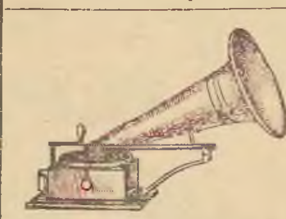
Numer pojedyńczy 30 halerzy.



Instrumenty muzyczne
samogrające jakoteż
instrumenty z korbą
z nutami metalowemi do wymiany.
Od 20 K. wyżej.
Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



Fonografy
tylko najlepszego rodzaju doskonale funkcyonujące po rozmaitej cenie. Ograne i nieograne walcy pierwszej jakości.
Dostarcza się na raty miesięczne od 2 K.



Gramofony
na duże i małe płyty.
Najdoskonalsze rodzaje teraźniejszości o niezniszczalnych płytach z twardej gumy.
Spłaty miesięczne bardzo dogodne.



Harmonie akordowe
w bardzo bogatym wyborze, doskonałe instrumenty we wszystkich cenach.
Dostarcza się na raty miesięczne od K. 1·50.

Spisy płyt we wszystkich językach.



Kalliston-Orchestrion
zastępuje zupełnie muzykę do tańca.
Dzwonki i bębenki przynależne można ewent. usunąć.
Cena 75 do 150 K.
Dostarcza się na raty miesięczne po 5 do 8 K.



Cytry
wszelkiego rodzaju:
akordowe, harfowe, duetowe, koncertowe, cytry-gitary i t. p.
Na raty miesięczne od 2 K.

Wszelkie rodzaje automatów do wrzucania drobnej monety.

BIAL i FREUND, we Wiedniu XIII/2.
Ilustrowane katalogi na żądanie gratis.

Ważne!

S. ORGELBRANDA
Encyklopedja Powszechna
Z ILUSTRACYAMI I MAPAMI



Wydawnictwo Tow. akcyjnego
S. Orgelbranda Synów.

Wydawnictwo to tak ważne i pożyteczne dla wszystkich bez wyjątku, obejmuje całokształt wiedzy ludzkiej, informuje o wszystkiem co może obchodzić każdego człowieka. Jest to **wydawnictwo, bez którego nikt obejść się nie może.** ENCYKLOPEDYĘ wydajemy tak, aby posiadający najskromniejsze nawet środki z łatwością mógł przyjść do posiadania tak cennego dzieła.

ENCYKLOPEDYĘ Powszechną

wydajemy w zeszytach najregularniej co tygodnia zeszyt. Dotychczas wydaliśmy przeszło 250 zeszytów, zawierających litery **A.** do **S.**

Cena zeszytu 30 ct. (60 hal.)

W prenumeracie zaś:

miesięcznie	(4 zeszyty)	1 zł.	(2 kor.)	już z przesyłką pocztową
kwartalnie	(12 zeszytów)	3 zł.	(6 kor.)	
półrocznie	(24 zeszytów)	6 zł.	(12 kor.)	

Cena tomu bez oprawy 6 zł. (12 kor.) W oprawie płótno angielskie, grzbiet skórzany 6 zł. 90 ct. (13 kor. 80 hal.) Cena samej okładki 60 ct. (1 kor. 20 hal.)

Po ukończeniu cena wydawnictwa będzie znacznie wyższą.

Ekspedycya i skład dla Lwowa i Galicyi
Ajencya dzienników Sokołowskiego we Lwowie
Pasaż Hausmana 9.

Przedpłatę przyjmują także wszystkie księgarnie.

Należy zważać na to, że (6)

A. Thierrego BALSAM

używać można nie tylko we wszystkich wypadkach i potrzebach wewnętrznie, lecz także w niezliczonych wypadkach i na zewnątrz, by osiągnąć działanie uśmierzające ból i przy poparzeniach różnego rodzaju sprowadzić rychłe ochłodzenie.

Pocztą franko 12 małych lub 6 dużych flaszek 4 koron.

Aptekarz **Thierry (Adolf) LIMITED Apteka pod Aniołem Stróżem w Pregrada przy Rohitsch-Sauerbrunn.**

Należy uważać na zarejestrowaną we wszystkich cywilizowanych państwach zieloną markę ochronną Zakonnicy i kapslę zamykającą z wyciśniętą firmą: **Jedynie prawdziwy,** jako oznaki prawdziwości.

Z drukarni Wł. Łozińskiego, ul. Czarnieckiego l. 12. Telefon Nr. 527. (Zarządca Wł. J. Weber). Papier fabryki papieru J. Fiałkowskich.